

Organizacja pracy w państwie totalnym

Człowiek z innego świata
(Rozmowa z byłym komunistą)

Wojna 1939 r. zastała go w małych miasteczku Eresowym. Przed wojną współpracował w tajnych koleżkach młodzieży komunistycznej — dlatego z entuzjazmem ideową powitał przyjęcie Armii Czerwonej 17 września 1939. Jako figurujący na liście członków partii komunistycznej, wyjechał do Rosji, gdzie uciągnięto go do Komсомолу i przeszkolono. Następnie pełnił obowiązki kierownika prac w różnych fabrykach na terenie całej Rosji. Widział bardzo wiele — porównywał — w miarę dojrzewania, rozmyślał i wreszcie znalazł się zagranicą. Rozmowy z nim były bardzo ciekawe, tym bardziej, że nadal zachowywał pod sobą dla poglądy sowieckiej i jest słownoofillem. Wyowiedział jego sąsiedzi, często natężone, ale za to pełne prawdy.

Podczas jednej z licznych rozmów z byłym komunistą, który niedawno, poprzez Polskę, strefę amerykańską, przybył do Francji, by w tych dniach wyjechać do Ameryki Południowej, rozmówca zagadnął mnie z następującymi pytaniami:

— Co to jest minimum życiowe? Czytałem w „Narodowcu”, że robotnicy gotowi poprzec strajkiem tę sprawę. — Chociaż nie rozumiem w ogóle jak można strajkować. Niechby to ktoś spróbował w Rosji...

— Przez minimum życiowe określamy związki zawodowe pewną sumę, którą każdy robotnik powinien zarobić miesięcznie. Suma ta ma wystarczyć na minimalne utrzymanie.

Wszystcy są mocni!
Dobrze, rozumiem. Ale skoro Francja, pytał dalej młodzieniec, ma mało robotników, dlaczego tedy Francuz nie pracuje dłużej i tak jak w Rosji, to znaczy im więcej wyda produkcji, tym więcej dostanie chleba i dodatków żywnościowych oraz otrzyma wyższy zarobek?

— System ten jest niesprawiedliwy i przeciwny dążeniom postępowych warstw robotniczych.

— Jak to? Przecież im więcej robotnik wyprodukuje, tym więcej zarabia...

— A jak jest z tymi, przerwałem, którzy nie mogą pracować nad normę? — Nie rozumiem...

— Weźmy taki przykład, wyjaśniam, pan jest osobicie silnie zbudowany, nie chorował pan nigdy; takich jest niewiele, ale są także słabiej. Są tacy, którym natura poskapła wzrostu, siły, w młodości przeszli często chorobę, która pozostawiła głębokie ślady w organizmie na zawsze. Przecież oni także mają prawo do życia i do tych samych korzyści...

— Jak ta kategoria robotników żyje w Rosji? zapytałem.

— W Rosji nie ma takich. Wszyscy muszą wykonać zadanie im prace! — A jeżeli nie wykonają? — Wysyła się ich do innych warsztatów, choćby nawet do Azji.

— Tak, wbrew ich woli? — Tu nie ma woli. W Rosji jedyną wolą jest państwa. Wola jednego robotnika, czy jego możliwości fizyczne nie mają znaczenia.

— Inni słowy, robotnik, który z powodu słabszej budowy ciała, czy z innych przyczyn natury biologicznej, nie może być „udarnikiem” dostaje mniej chleba.

— Tak jest. Mniej chleba, mniej dodatków, mniej rubli... — To tak jak u termitów, wtrąciłem.

— Co to są termity? — W odpowiedzi powiedziałem, że to rodzaj wielkich mrówek, mających wspólne reguły życia i pożytecznym rozmówcy książkę o ustroju w gnieździe termitów.

Panie, to okrutnie!
Najazutrz były komsolec zjawiał się wieczorem na zwykłą pogawędkę. Pod pachą trzymał książkę.

— Czytałem całą noc, tak mnie zaciekała książka, zagali rozmowę. — No i co? — Panie, to bardzo przypomina nasze życie w Rosji... brzmiała odpowiedź młodego człowieka.

— ? — Teraz rozumiem dlaczego o Rosji mówią zagranicą — gniazdo termitów, dodał. Istotnie społeczeństwo w Rosji podobne jest bardzo do takiego gniazda? Chociaż wie Pan okrutnym jest los termitów pełniących rolę robotników w gnieździe, które ślepe, pozabawione narządów do brania pokarmu, narządów walki i podtrzymywania gatunku, pracują wszędzie, gdzie kierownictwo gniazda je rzuci. Karmienie termitów przeznaczonych do pracy zapomocą wstrzykiwania im śliny przez inne termity, przypomina do złudzenia te wspólne reguły życia i pożytecznym rozmówcy książkę o ustroju w gnieździe termitów.

Wyjeżdżając na święta wielkonoce, rozziębienie będzie zabrać parasol
Paryż. — Anglik ogłosił, że będzie pogoda w święta, ale francuski urząd meteorologiczny zapatrzyło się na pogodę w święta wielkonoce pesymistycznie. Oświadcza mianowicie, iż okres pięknej pogody zbliża się ku końcowi i zapowiada na niedzielę opady deszczowe co najmniej w zachodnich okolicach Francji. W poniedziałek zapowiadają się niż barometryczny rozciągający się na południe wy zachód i południe, gdzie można spodziewać się burz. Mięmy nadzieję, że co najmniej na północno wschodniej i ciężko pracującej pod ziemią górnicy będą mogli cieszyć się słońcem i budzącą się zielenią.

go rodzaju błyskawicą w ciemnościach, by zrozumieć pewne różnice. Jak dziwnie podobnie, jak w gnieździe termitów, w społeczeństwach na ich wzór zorganizowanych, wojsko opływa we wszystkim; policja gniazda termitów to N.K.W.D. a „rada starszych” to rząd...

— Atoli życie takie doprowadziło do tego, że natura zepchnęła termity w ciemności, pod ziemię, jako społeczność skazaną na nie oglądanie słońca i zieleni i na życie bez myśli własnej i bez własnej woli.

— Powróćmy jeszcze do sprawy płacy i pracy, proponuję. Związki zawodowe na Zachodzie walczą o równe i sprawiedliwe płace dla wszystkich, występując przeciw systemowi pracy akordowej, jako formie prymitywnej i nieudolnego wysiłku.

— Zgadzą się z panem, choć nie zawsze pojmuję. — Dlaczego pan nie pojmuję? — Weźmy takiego dyrektora fabryki, mówi były komсомолец, albo stachanowca, przecież im się należy więcej...

— Na zachodzie, tłumacząc, robotnicy bardziej wydajni i kwalifikowani, otrzymują premie, ale nigdy nie przekracza ona kilkakrotnego zarobku przeciętnego robotnika, tak jak w Rosji. To samo jest z kierownikami robot, którzy otrzymują trzy a najwyżej cztery razy więcej, aniżeli dobry robotnik.

— W Rosji, przerywa młodzieniec, dyrektorzy albo stachanowcy zarabiają często czterdziście razy więcej, niż robotnicy przeciętni. Do tego trzeba dodać wille, samochód, służbę itp.

Dlaczego pani kupiła kwiaty?
— Podobają się panu książki o termitach. Przypominam, że istnieje jeszcze piękniejsza książka...

— Jaka? — Ewangelia i jej nauka. (tu były komсомолец skrzywił się lekko). W książce tej potraktowano bardzo gruntownie sprawę pracy i płacy.

— Jaki? Gdzie? rzucił się młodzieniec. — Weźmy na przykład przypowieść o robotnikach w winnicy. Tam mówi się nie o pracy ponad normę, ale przede wszystkim o tym, co nazwalibyśmy dziś „minimum życiowe”. Tam stawia się bowiem na pierwsze miejsce potrzebę robotnika.

— To ciekawe. Dotychczas wiedziałem, że sprawę płac poruszył pierwszy Marks, tymczasem widzę, że jest inaczej...

— Młodzieniec zamilkł i zamyślił się głęboko. Nagle zwrócił się do gospodarza domu z dziwnym i naiwnym a jakże charakterystycznym pytaniem: — Dlaczego pani kupiła kwiaty? rzekł wskazując na wazę z goździkami.

— Gospodyni domu zaskoczona nie umiała zdobyć się na szybką odpowiedź. — Ażeby w pokoju było wesoło, przyjemniej, poczęła tłumaczyć po chwili.

— W Rosji tego nie ma, bo to do życia nie jest potrzebne, zawyrokoval były komсомолец, odnosząc się wciąż jeszcze nieufnie do otoczenia i wszystkiego co widział na Zachodzie.

— Ale prześladowały go myśli o gnieździe termitów, bo chciał przecież być człowiekiem, a nie mrówką.

J. Urban.

Władze francuskie zamknęły Stowarzyszenie „Przyj. Rob. Polsk.”
Paryż. — Prasa paryska donosi, iż na mocy zarządzenia francuskiego Ministra Spraw Wewnętrznych zakazana została działalność „Stowarzyszenia Przyjaciół Robotnika Polskiego”, mającego siedzibę w Paryżu przy ulicy Crillon, 7. Stowarzyszenie to zostało założone po wyzwoleniu Francji i według oświadczenia zarządu tego Stowarzyszenia, liczba członków miała wynosić 20 tysięcy (co z pewnością jest wielokrotnie przesadzone, ale taka już jest metoda peperowska).

Streptomycyna amerykańska dla Francji
Waszyngton. — Wśród lekarstw, jakie Stany Zjednoczone dostarczają w ramach pomocy tymczasowej, znajdują się wielkie ilości streptomycyny. Produkt ten ma pierwszorzędne znaczenie przy leczeniu gruźlicy i zapalenia mózgu.

W przyszłym tygodniu rząd ogłosi nowe dekrety w sprawie obniżki cen

PARYŻ. — Francuskie koła rządowe opracują w chwili obecnej dekrety, które będą ogłoszone w przyszłym tygodniu w sprawie dalszej obniżki cen.

Rzecznik rządu, p. Condé du Foresto oświadczył: „Każdy dzień utwierdza nas w przekonaniu, że musimy i powinniśmy wygrać walkę, i że jesteśmy bliżej celu. Nadzieja chwila, w której trzeba podjąć czynność i stanowczość”. Potwierdził następnie, że dotychczasowy przydział cukru i chleba zostanie utrzymany, oraz że system magazynów-wzorów, sprzedających produkty jak mięso, jarzyny i owoce po zniżonych cenach, zostanie rozszerzony na wielkie skupienia na prowincji. Apelowal do konsumentów, by czuwal nad spełnianiem przez kupców zarządzeń rządowych.

NOWA OFENZYWA PRZECIWO DROŻYZNIE DNIA 31-go MARCA

Według p. Gaillard, podsekretarza stanu dla Spraw Gospodarczych, pierwsze dekrety, postanawiające obniżkę cen nie ukazały się w „Journal Officiel” przed 31-go marca. Kilka dni jest niezbędnych dla ostatecznego opracowania zarządzeń uchwalonych na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów. Rząd odbywa

jeszcze narady z przedstawicielami organizacji. Ostatnie szczegóły nowych dekretów zostaną ustalone na zebraniu ministrów w drugie święto Wielkanocy. Zarządzenia zostaną jednak zakomunikowane prasie na konferencji, wyznaczonej na godz. 18 dnia 30-go marca.

DELEGACI C.F.T.C. I F.O. u PREMIERA
Premier Schuman przyjął w czwartek delegację C.F.T.C. (Konfederacji Francuskich Robotników Chrześcijańskich) oraz Force Ouvrière z pp. Gaston Tessier i Leon Joniaux na czele. Delegacje kładły nacisk na konieczność obniżenia cen, które jedynie może zwiększyć zdolność nabywczą robotników. Domagali się zwłaszcza obniżki cen, związanych z budżetem rodzinnym, łącznie z cenami odzieży. Premier Schuman zapewnił, że nowe zarządzenia spowodują rzeczywiste obniżenie kosztów utrzymania.

P. Gaston Tessier podkreślił po konferencji, że po raz pierwszy przedstawiciele C.F.T.C. i F.O. wspólnie zostali przyjęci przez Premiera.

PEWNA OBNIŻKA CEN NASTAPIŁA, STWIERDZA RADA GOSPODARCA

Delegacja Rady Gospodarczej, której za-

kład handlowy polsko-holandzki HAGA. — Zawarty został pomiędzy Polską i Holandią nowy układ handlowy, który przewiduje wymianę towarów na ogólną wartość 25 milionów guldów. Holandia wywiezie do Polski lekarstwa, sprzęt elektryczny oraz artykuły kolonialne, a Polska do Holandii stał, drewno i żelazo walcowane.

Francuzi będą mogli jeździć do Szwajcarii
Notowanie franka szwajcarskiego na giełdzie paryskiej

Paryż. — Notowanie franka szwajcarskiego na wolnej giełdzie paryskiej rozpoczęło się 1 kwietnia. Tego samego dnia zostanie wznowiony ruch turystyczny francusko-szwajcarski. Jadący do Szwajcarii będą mogli kupić 50 franków szwajcarskich na wolnym rynku, ale najwyżej 150 franków na rok.

Termin wpłacania drugiej raty daniny nadzwyczajnej przedłużony do 31 marca

Paryż. — Ze względu na okres świąteczny i zamknięcie banków w sobotę, min. Skarbu postanowił przedłużyć termin wpłacania drugiej raty daniny nadzwyczajnej do końca bieżącego miesiąca. Termin upływa zatem 31 marca, zamiast 27. marca.

PRACODAWCY GODZĄ SIĘ NA OBNIŻENIE CEN
C.N.P.F. (Rada Krajowa patronata francuskiego) zgodziła się ponieść potrzebne ofiary dla poparcia akcji rządowej. Przewidziana jest 10-procentowa obniżka cen szeregu artykułów pierwszej potrzeby. Przedsiębiorstwa prywatne domagają się jednak, by państwo dając przykład, także obniżyło ceny w sektorze państwowym, jak ceny węgla, elektryczności, gazu i tytoniu.

Biskup Marsylii arcybiskupem
Watykan. — Ojciec św. Pius XII podniósł biskupstwa w Marsylii do godności arcybiskupstwa. J.E.ks. Jean Delay, dotychczasowy biskup, został mianowany arcybiskupem.

Wybory w Czechosłowacji 23-go maja
Praga. — Rząd czeski postanowił na zebraniu w czwartek przeprowadzić wybory do parlamentu w niedzielę dnia 23 maja br. po przesłaniu do list wyborczych jak największej liczby niekomunistów.

Zamknięcie szkół katolickich w Czechach
PRAGA. — Z nakazu władz zostało zamknięte katolickie liceum żeńskie w Czechkiej Budziejowicach oraz katolickie szkoły powszechne i wyższe w Pilźnie. W innych szkołach katolickich w Czechach, zezwolono na nauczanie do końca roku szkolnego, po czym szkoły te mają być zamknięte!

Cerdan nie zdołał pokonać Krawczyka
Polak wytrzymał 10 rund z mistrzem Europy

PARYŻ. — W czwartek wieczorem odbył się w paryskim Pałacu Sportowym sensacyjny mecz pięściarski w wadze średniej pomiędzy mistrzem Francji i Europy Marcellem Cerdanem a Polakiem - Emigrantem Lucjuszem Krawczykiem.

Spotkanie po 10 rundach zakończyło się niekłym zwycięstwem na punkty mistrza Europy, Cerdana. Należy to uznać za wielki sukces Polaka.

Szczegóły walki na 4-tej stronie.

Truman wzywa Żydów i Arabów do zaprzestania walk

Waszyngton. — Prezydent Truman zwrócił się z apelem do Żydów i Arabów w Palestynie, by zwołali wspólnie konferencję w celu omówienia warunków zawieszenia wszelkich działań zbrojnych w Ziemi Świętej.

Prezydent oświadczył, iż po wycofaniu się Brytyjczyków w dniu 15. maja br. w Palestynie powstanie chaos i rozlew krwi. Jeśli do tego czasu nie będą podjęte żadne energiczne kroki dla zahamowania wojny domowej, pokój w Europie może być wówczas poważnie zagrożony.

Prezydent wyjaśnił następnie, iż ostatnia propozycja oddania Palestyny pod zarządk powierniczy O.N.Z., jest tymczasową propozycją amerykańską, która nie wyklucza podziału Palestyny, jako najlepszego rozwiązania tego zagadnienia. Stany Zjednoczone, mó-

Agencja Żydowska żąda wojsk norweskich do Jeruzolimy
Lake-Success. — Agencja Żydowska zwróciła się do Rady Bezpieczeństwa z propozycją, wezwania przez O.N.Z. wojsk norweskich przebywających obecnie na okupacji w Niemczech, dla zapewnienia ładu i porządku w Jeruzolimie. Agencja Żydowska, podejmując ten krok oświadczyła, iż Norwegowie, jako niezainteresowani, będą w stanie przywrócić porządek i bezpieczeństwo w świętym Mieście.

Konsulat Francji w Jeruzolimie uszkodzony wskutek eksplozji
JERUZOLIMA. — Na skutek eksplozji na samochodzie arabskim, załadowanym amunicją, gmach konsultatu Francji w Jeruzolimie został poważnie uszkodzony. Po eksplozji nastąpiła wymiana strzałów między Żydami i Arabami. Kule uszkodziły meble w mieszkaniu konsula. Ofiar w ludziach nie ma.

Władomości krótkie
PARYŻ. — Rezydent generalny Francji w Maroku, gen. Juin, odbył rozmowę z min. Skarbu, René Mayerem oraz gen. de Lattre de Tassigny, generalnym inspektorem armii.

LONDYN. — Dalton, były Kanclerz Skarbu brytyjskiego odrzucił zaproszenie do Pragi oraz ofertowany mu honorowy doktorat uniwersytetu Karola w Pradze.

Narodowiec

Quotidien démocratique pour la défense des intérêts sociaux et culturels de l'immigration polonaise

L E N S (Pas de Calais)
r. Emile Zola, 101. - Tel: 227

R. C.: Bethune 21231
C. C.: Lille 10657

Wydawca i założyciel:
Directeur Fondateur: Michał KWIATKOWSKI

Założony w r. 1909
Fondé en Sabordé Mar 1909 - Reparu Déc. 1914

CENA PRZETIX 5 fr.

Ameryka chce posiadać armię równą siłom zbrojnym Rosji

Rząd Stanów Zjedn. domaga się dalszych 3 miliardów na zbrojenia

Waszyngton. — Amerykański minister Obrony Narodowej Forrestal wskazał na konieczność podniesienia dotychczasowego stanu amerykańskich sił zbrojnych do takiego poziomu, jaki posiada Rosja.

Przemawiając w Senackiej Komisji, przedłożył on szczegółowe plany reorganizacji armii amerykańskiej. Do zasadniczych projektów, opracowanych w duchu zaleceń prezydenta Trumana, należy wprowadzenie obowiązkowej służby wojskowej mężczyzn w wieku od 19 do 25, co pozwoli w roku bieżącym na podniesienie efektywności wojskowych o 349,500 oficerów i żołnierzy. Projekt Forrestala przewidziany, iż każdego roku Stany Zjednoczone będą w stanie przeszkolić 850 tysięcy mężczyzn w wieku poborowym. Armia amerykańska będzie podniesiona na przestrzeni najbliższych trzech lat do 1 miliona 335 tysięcy żołnierzy.

Dla wykonania tych planów Forrestal zażądał przyznania przez Senat dodatkowych 3 miliardów dolarów na program dozbrojenia.

„Nie chodzi o wojnę, ale o utrzymanie pokoju”
Uzasadniając potrzebę dozbrojenia się Ameryki, Forrestal powiedział: „Obecnie jedno wielkie i despotyczne mocarstwo zagraża likwidacji wolności w Europie. Znaczenie dobre, mówił Forrestal, jego agentów podejmujących akcje polityczne w wrotnych kra-

jach Europy oraz metody podkopywania i przenikania do tych krajów w oparciu o siły zbrojne. Ale wbrew temu stanowi nie chodzi jeszcze o wojnę. Stany Zjednoczone są oredownikami pokoju. Jeśli Ameryka zajmie zdecydowane stanowisko dla przeprowadzenia swych celów, zapanuje w świecie pokój na wiele lat. Amerykanie posiadają znajomość fabrykacji broni atomowej, czego nie posiada jeszcze Rosja. Sama bomba atomowa nie wygra się wojny, ale posiadanie bomby atomowej jest bez wątpienia argumentem by przekonać inne mocarstwo o nieuciekaniu się do agresji”.

Marshall o stanowisku U.S.A. w sprawie Rady Kontrolnej w Niemczech
WASZYNGTON. — Amerykański sekretarz Stanu Marshall powiedział 25 marca br., iż Ameryka uważa każde dalsze próby podważania autorytetu sojusznicy Rady Kontrolnej w Berlinie za działanie przeciwko jednemu Niemiec. Marshall oświadczył, iż przedstawiciele rosyjskie przez trzy lata paraliżowali wysiłki amerykańskie w Radzie Kontrolnej.

Dozbrojenie Turcji
ANKARA. — Szef Wojskowej Misji amerykańskiej w Turcji general Brand oświadczył, iż w kwietniu Turcja otrzyma 10 tysięcy ton materiału wojennego z Ameryki. Do tej chwili Amerykanie dostarczyli Turcji sprzętu i samolotów za 5 milionów dolarów.

Niekomuniści zagrożeni śmiercią głodową oświadczył działacz czeski dr Duchanek
PARYŻ. — W czwartek przybył do stolicy Francji dr Duchanek, przewodniczący czeskiej Komisji Zagranicznej w parlamencie czeskim, któremu udało się szczęśliwie opuścić Czechosłowację. Oświadczył on dzień nikarazogranicznym, iż w „Czechosłowacji panuje zimny terror i wszelkie swobo-

Nieznane łodzie podwodne u wybrzeży USA

Waszyngton. — Amerykański sekretarz Marynarki Wojennej Sullivan ujawnił, iż strażnice jednostki amerykańskiej zauważyły przy brzegach U.S.A. łodzie podwodne nieznanego pochodzenia. Dodał on przy tym, iż Rosja dysponuje obecnie 250 łodziami podwodnymi, w czym 10 najnowszych typu pochodzenia niemieckiego.

Na granicach stref Rosjanie wzmożli kontrolę wojskową
Berlin. — Na granicach stref okupacyjnych Rosjanie rozciągnęli wielką kontrolę pod pozorem, że wielkie ilości szpiegów mocarstw zachodnich przenika do strefy rosyjskiej.

4 robotników straciło życie wskutek eksplozji
LIZBONA. — W Santinhos niedaleko Caldas de Vizeła w Portugalii nastąpił w dniu 25 marca br. wybuch w fabryce zabawek dziecięcych, który spowodował śmierć 4 robotników. Brak bliższych danych, co było powodem wypadku.

Psy bawili się głową ludzką
ROUEN. — Właściciel ziemski w Petit Courday pod St. Christophe sur Condé w okolicy Pont-Audemer (Eure), p. Feray du Courday przetrząsnął nie małe, udźrzwany, że psy jego bawia się głową ludzką niby piłką. Idąc śladami psów przekonał się, że wykopały one resztki ludzkie ze stosu ziemi, usypanego podczas przekopywania bagna, położonego na terenie posiadłości. Był jeszcze świadkiem, jak jeden z psów wydołwał z ziemi głowę szczeniaka raka. Znalazł on zandarmieria wszczęła śledztwo. Zadanie nie łatwe, gdyż od wielu lat w okolicy tej nikt nie zaginął.

Lekarz z Rouen, który zbadał znalezione resztki orzekł, że zmarła była młoda, około 25-letnia kobieta, której śmierć nastąpiła najdalej w czerwcu 1947.

Trzy aresztowania w Algierze za działanie przeciwko bezpieczeństwu państwa
Algier. — Policja algierska aresztowała sekretarza grupy parlamentarnej „Triumf wolności demokratycznych” Yazid Mohameda, sekretarza Dymacji, sekretarza Ferasa z Tuluzie oraz Aissani Ahmeda ben Amara, dra medycyny w Paryżu. Aresztowanym zarzuca się działania przeciwko bezpieczeństwu państwa.

3-ech zbrodniarzy niemieckich zawisło na szubienicy
FRANKFURT. — Władze alianckie strąciły w czwartek trzech niemieckich zbrodniarzy wojennych, którzy zasądzeni zostali za zabicie nie więźniami w obozie w Buchenwaldzie i za przeprowadzanie niedozwolonych eksperymentów z chorymi w tamtejszym szpitalu: Są to: Ernest Schmidt, lekarz Nitsche i jego pomocnik H. Gabler.

Cerdan nie zdołał pokonać Krawczyka
Polak wytrzymał 10 rund z mistrzem Europy

PARYŻ. — W czwartek wieczorem odbył się w paryskim Pałacu Sportowym sensacyjny mecz pięściarski w wadze średniej pomiędzy mistrzem Francji i Europy Marcellem Cerdanem a Polakiem - Emigrantem Lucjuszem Krawczykiem.

Spotkanie po 10 rundach zakończyło się niekłym zwycięstwem na punkty mistrza Europy, Cerdana. Należy to uznać za wielki sukces Polaka.

Szczegóły walki na 4-tej stronie.

Truman wzywa Żydów i Arabów do zaprzestania walk

Waszyngton. — Prezydent Truman zwrócił się z apelem do Żydów i Arabów w Palestynie, by zwołali wspólnie konferencję w celu omówienia warunków zawieszenia wszelkich działań zbrojnych w Ziemi Świętej.

Prezydent oświadczył, iż po wycofaniu się Brytyjczyków w dniu 15. maja br. w Palestynie powstanie chaos i rozlew krwi. Jeśli do tego czasu nie będą podjęte żadne energiczne kroki dla zahamowania wojny domowej, pokój w Europie może być wówczas poważnie zagrożony.

Prezydent wyjaśnił następnie, iż ostatnia propozycja oddania Palestyny pod zarządk powierniczy O.N.Z., jest tymczasową propozycją amerykańską, która nie wyklucza podziału Palestyny, jako najlepszego rozwiązania tego zagadnienia. Stany Zjednoczone, mó-

Agencja Żydowska żąda wojsk norweskich do Jeruzolimy
Lake-Success. — Agencja Żydowska zwróciła się do Rady Bezpieczeństwa z propozycją, wezwania przez O.N.Z. wojsk norweskich przebywających obecnie na okupacji w Niemczech, dla zapewnienia ładu i porządku w Jeruzolimie. Agencja Żydowska, podejmując ten krok oświadczyła, iż Norwegowie, jako niezainteresowani, będą w stanie przywrócić porządek i bezpieczeństwo w świętym Mieście.

Konsulat Francji w Jeruzolimie uszkodzony wskutek eksplozji
JERUZOLIMA. — Na skutek eksplozji na samochodzie arabskim, załadowanym amunicją, gmach konsultatu Francji w Jeruzolimie został poważnie uszkodzony. Po eksplozji nastąpiła wymiana strzałów między Żydami i Arabami. Kule uszkodziły meble w mieszkaniu konsula. Ofiar w ludziach nie ma.

Władomości krótkie
PARYŻ. — Rezydent generalny Francji w Maroku, gen. Juin, odbył rozmowę z min. Skarbu, René Mayerem oraz gen. de Lattre de Tassigny, generalnym inspektorem armii.

LONDYN. — Dalton, były Kanclerz Skarbu brytyjskiego odrzucił zaproszenie do Pragi oraz ofertowany mu honorowy doktorat uniwersytetu Karola w Pradze.

Głosy dyskusyjne Czytelników

„Niech żywi nie tracą nadziei!”

Bracia Polacy! Jeden z najznakomitszych naszych wieszczów narodowych zostawił nam w swym testamentie tych oto kilka zdań: „Lecz zaklinam, niech żywi nie tracą nadziei i przed narodem naszą oświatę kaganiec. A jeśli trzeba na śmierć iść idźcie po kole! Jak kamienie przez Boga rzucać na zanie- Tak, to mówi do nas On, Król Duch, Ju- liusz Słowacki. Drodzy Rodacy! Czyż nie dosyć wymowy, natchnienia oraz wielkiej idei zawiera ów testament? Czyż więcej potrzeba, aby poru- szył nawet chociaż w słomę przybranego? Niestety my czasami udajemy głuchych. Chodzimy szukać rozrywek po salach tanecz- nych w oparach dymu i alkoholu. Narzekamy nawet na niebo, że jest źle, że do Polski nie ma co jechać, bo tam tak a tak itd. Niektórzy próbują nawet zabrać głos w artykułach dyskusyjnych. Lecz zamiast po- dać czytelnikom „oświaty kaganiec”, kpią jedni z drugich lub urządzają sobie nie- dobre nie przynoczące pogawędki. Jakieś było też moje zdziwienie, gdy po pięcioletniej kazi, hit'erojskiej, przybyłem na teren Francji do Bruay en Artois, gdzie w tut. kole amatorskim im. J. Słowackiego gromadził się dwadzieścia paru członków, któ- rzy zaleszą o sobie, co mogli, aby wystawić chociażby dwie sztuki na rok. Przyczyną: brak zrozumienia i rodaków. Koledzy nie od siebie zaczęli naprawę społeczeństwa w myśl hasła wieszczów naszych. Każdy powi- nien pracować nad sobą, rozwijając swojego du- cha. Pod tym względem mamy jeszcze o- gramne braki. Szczególnie młodzież winna pracować nad sobą i uzupełniać swoją wiedz- o Francji wiedzą o Polsce. Trzeba zwałować zle wpływy i wszelkie za- niebanie. A więc Rodacy „żywi” apeluję do „Was w imię „Tej, co nie zgine”. Zakazacie rękaw- cy, nie szukacie słonki w oku bliźniego. Popracujcie nieco więcej nad sobą, a przede wszystkim nad waszym potomstwem, aby stało się godnym naszej umierzonej Ojczyzny. Nie dajcie się zwiść różnym wpływom po- litycznym. Mamy przecież prawdziwą ostoję polską w organizacjach katolickich, takich jak: K.S.M.P., Z.H.P., Kołach amatorskich itp. A przyszłość okaże, czy godni jesteśmy być wolnym narodem. A więc głowę do gó- ry miody Lechito i naprzód z Panem Bo- giem.

chociażby dwie sztuki na rok. Przyczyną: brak zrozumienia i rodaków. Koledzy nie od siebie zaczęli naprawę społeczeństwa w myśl hasła wieszczów naszych. Każdy powi- nien pracować nad sobą, rozwijając swojego du- cha. Pod tym względem mamy jeszcze o- gramne braki. Szczególnie młodzież winna pracować nad sobą i uzupełniać swoją wiedz- o Francji wiedzą o Polsce. Trzeba zwałować zle wpływy i wszelkie za- niebanie. A więc Rodacy „żywi” apeluję do „Was w imię „Tej, co nie zgine”. Zakazacie rękaw- cy, nie szukacie słonki w oku bliźniego. Popracujcie nieco więcej nad sobą, a przede wszystkim nad waszym potomstwem, aby stało się godnym naszej umierzonej Ojczyzny. Nie dajcie się zwiść różnym wpływom po- litycznym. Mamy przecież prawdziwą ostoję polską w organizacjach katolickich, takich jak: K.S.M.P., Z.H.P., Kołach amatorskich itp. A przyszłość okaże, czy godni jesteśmy być wolnym narodem. A więc głowę do gó- ry miody Lechito i naprzód z Panem Bo- giem.

GORZDOWSKI Jerzy członek Koła amatorskiego im. „Jużusia Słowackiego” w Bruay en Artois.

Władysław Raymont

Przed Świętami

(Urywek z wiersza „Chłopi”)

W piątek, już o samym zmierzchu; Hanka wespół z Pietrzykiem skończyła bielenie izb i chałupy, więc zaczęła się śpiesznie myć i przygarniać do kościoła, bo już szły drugie kobiety na złozenie do grobu Ciała Jezusowego. Na koninie huczał duży ogień i w grapie, którą dwójko ciężko było pod- jąć, gotowała się cała świnią noga, napręde wczoraj przywędzona, w mniejszym zaś saganie kiełbasy perko- tate, że po izbie chodziły talde wierzą- ce w nozdrzach smaki, aż Witek, stru- gający cosik wpopróż i wdychał, bo po- raz norem pociągali i zdychał.

strowali ano święteczne przyodziewy i kończyli jeszcze roboty. Sobota zaś przyszła całkiem ciepła i mgłami rzadkimi otulona, ale tak ja- choś weselnie było na świecie, że naród chociaż po ciężkiej pracy wczorajszej, zwałowo się podnosił do nowych utru- dzień i turbacyi. A przed kościołem wnet się zatrze- sło i przelaski i biegów, bo jak to było we zwyczajny odwieczny, w każ- dą Wielką Sobotę, zbrali się zaraz rankiem, chować żur i grzebać śledzia, jako tych najgorszych trapieli przez wielki post. Nie było parobków ni star- szych, to zmówiły się na to same chło- paki, jeno z Jaskiem Przewrotnym na- czele, porwali gdzieś wielki garnek z żurem, do którego jeszcze dolożyli róż- nych paskudności. Witek dał się namówić i ponosił gar- nek na plecach w siatce od serów, dru- gi zaś chłopak włókł pobok na postron- ku śledzia, wystruganego z drzewa. Żur ze śledziami szły w parze, przodem, a za nimi cała hurma reszta, grzecho- cąc, kołatając a wrzeszcząc, co ino gar- dzieli starczyło. Jaskiek wiodł wszyst- kich, bo chociaż głupawy był i niemra- wa, ale do psich figłów głowę miał i sprawność. Obeśził w procesji cały stwór, i koło kościoła skręcał już na to- polową drogę, kaj się to miał odbyć pochowek, gdy wtem Jaskiek walnął ło- patą w garnek, że rozleciał się w ka- walki, a żur z onymi różnościami po- lał się po Witku.

Uciecha zapanowała, że aż przysia- dali na drodze, ale Witek się zeził i prosto z gołymi rękami rzucił się na Jaska, poblił się i z drugim; aż wy- wazy się się, poleciał z rykiem do cha- lupy. Dolożyła mu jeszcze Hanka od siebie za zniszczonej całkiem spencerek i w las pognęła po borowinowe gałązki i wasy zajęcze.

Posterunek aliancki na wolnym obszarze Triestu



(Foto: New York Times)

Straże alianckie wzdłuż linii demarkacyjnej między obszarem Triestu kontrolowanym przez Aliantów i Jugosłowian, zostały zwiększone. — Na zdjęciu: żołnierze aliancki na posterunku.

W Polsce wielkie braki w dostawie mleka, jaj i masła dla ludności

Atoli w Anglii zapowiadają przywóz z Polski 90-ciu milionów jaj, 13 tys. ton bekoni itd. itd.

Kraków. — Tutejszy „Dz. P.” pisze: „Problem zaprowiantowania społeczeń- stwa w masło, jaja, mleko i drób na- biera szczególnego znaczenia w okre- sie przedświątecznym. I to nie tylko z punktu widzenia potrzeb praktycznych, ale także ze względów gospodarczych. Wiadomo z doświadczenia, że przed świętami następuje zawsze na tym od- cinku znaczna zwyżka cen, rodzą się trudności nabywcze z korzystają z te- go „speculanci”. Tak czytamy w Dz. P. „Trudności przedstawiono bardzo la- godnie, bo na inne przedstawienie rze- czy cenzura nie pozwoli. Londyn. — Minister Aprowizacji Strachey przemawiając w Londynie o imporcie żywności do W. Brytanii wy- mienił Polskę i Rosję wśród 8-miu gło- wnych państw — importerów.

Male sensacje z wielkiego świata

Uczony amerykański z uniwersyte- tu w Kalifornii wykrył nowy ślady, któ- ry posłużył mu do opowania promieni- radioaktywnych energii atomowej. Ślady te powiada: „Nie bójcie się już więcej bomby atomowej, unieszkodliwimy ją”. O- by się tylko nie pomylił. Hiszpanie i Francuzi mają świeże zmartwienie: oto pamiątkowa wyspa Ba- zantów, położona u ujścia rzeki Bidassoa przez morze, jest powolnym pochłonięciem zajął przez morze, stał w wysypka, na któ- rej czynności były przygotowane do ma- listwa Ludwika XIV z księżniczką Marią Teresą. Delegacja francusko-hiszpańska podjęła odpowiednie środki zaradcze, by uchronić znikającą wyspę. Ciekawe odkrycie zrobił astronom rosyjski Tikhov, badając życie na Marsie. Miał on stwierdzić, iż na Marsie istnieje roślinność szczególnie obfita w pobliżu biegunów. Dzień na Marsie wynosi rok ziemski. Ciepłota dochodzi do 20 stopni. Okolice podbiegunowe na Marsie posiada- ją wielką ilość wód, oraz wielką ilość ro-ślinności. Oby ktoś wreszcie przetruczył część mieszkających skłóconę ziemi na tę inną planetę.... Nastąpiły z pew- ną ilością upragnionej wody. Profesor Daniel Tierney z Bostonu uważa, że ostatnio, iż żaden z jego uc- znów nie chce grać na skrzypcach. Wszy- scy interesują się trąbkami i bębniami. Zrozpaczony wirtuoz postanowił uczyć się również na bębnie.... Mrs. Ethel Pope, mając lat 40 wy- dała na świat 22 dzieci. W chwili zawi- ania związku małżeńskiego szczęśliwa matka liczyła 11 lat, a jej małżonek 12 lat. Pogratulować takiej rodzince... Jest tego zaopatrywać i wyżywić.

Ostateczna likwidacja Polskich Sił Zbrojnych w Wielkiej Brytanii

LONDYN. — Organ tutejszego „razdu” „Dz. P. i Dziennik Żołnierza” donosi: Z dniami 1 kwietnia 1948 r. kończy się fak- tycznie istnienie Polskich Sił Zbrojnych (Ja- dowych) pod dowództwem brytyjskim. Jak już donieśliśmy w „Dzienniku” z dnia 13 i 23 marca, żołnierze, którzy mają prawo wstąpienia do PKPR lub PSPR (ATS), mu- szą przed tym terminem wybrać zapis do Korpusu lub powrócić do Polski wgl. do kraju przedwojennego zamieszkania.

Nowe, epokowe odkrycie: sztuczny pierwiastek atomu

Pariz. — Młody, 22-letni, uczony brazylijski Lates odkrył sposób sztucznego wytworzenia pierwiastka atomu, który nazwał „me- sonem”. Wynalazek ten może przynieść „nie-



(Foto: New York Times)

Brazylijski uczoney Lates, wynalazca „mesonu”

obliczalne skutki. P. André Labarthe powi- adził o nim w odcywie wygłoszonym w pa- ryskiej Sorbonie: „Jutro w ręku ludzi mogą znaleźć się bomby atomowe, w których fe- lano, wapien i celuloza zastąpił uran. Bomba, która zniszczyła Hiroszimą jest zapalną, a- stonku do bomb, jakie odąd będzie można fabrykować. Jeśli nie przeciwstawimy się temu, planeta nasza zniknie. Przyjmijmy wszelką odpowiedzialność za te słowa”.

Rosja a bomba atomowa

San Francisco. — Pani Joliot-Curie prze- mawiając na bankiecie, wydanym na jej cześć w San Francisco oświadczyła: „Rosja niebawem rozwiąże zagadnienie mechanicz- nej fabrykacji bomby atomowej, jedynie, ja- kie pozostają jej jeszcze do rozwiązania”.

Polegaj... jak na Zawiszy

„Polegaj, jak na Zawiszy” — iś to przysłowione zdanie ma w sobie dźwist, to dobieżnik moralności i patriotyzmu, gło- bokiej treści! Bardzo często brodem, czo- wiek nie doterza czołowiekowi; pod ma- słą przyjaźni i pięknymi słowami czai się obuda i interes. Słowo honoru odziera często swoją wartość. Główną rolę odgra- nyca tylko piękną i dorywczą zysk. A przecież, kto, jak kto, ale my Polacy ma- my pod tym względem piękne tradycje. Jednym z najgłośniejszych i najszlachet- niejszych rycerzy, jakich znała Europa w pierwszą połowę XV wieku, był Po- lak, Zawisza z Garboła, zwany Czarnym. Stał się on wzorem rycerza bez szwary, który nędo uszytko cenil honor i sławę, dostrzymując danego słowa. „Podziwiano go i sławiono w Niemczech, we Włoszech, Turcji. Zachwycono się zarówno jego siłą fizyczną, niepospolitą odwagę, pogardą śmierci, jak szlachetnością i stałością w dotrzymywaniu zobowiązań. W sławnej bitwie pod Grunwaldem w r. 1410, Zawisza dokonywał cudów wa- loności. Pod siłą jego miecza ginęli ry- cerze krzyżacy, jak lawa śniegowa. A on walczył, potężny, ufnie we własną si-łę i opiekę Boga, siedł naprzód, by razem z innymi wywalczyć zwycięstwo. Prawnicę i odwagę Zawiszy zjednały mu sławę tak w współczesnych, jak i nastę- pnych pokoleniach. Zawisza Czarny stał się wzorem rycerza polskiego, bo posiadał w wysokości sto- niu uszytkie te cechy, które odpo- wiadały zawsze najgłębszym naszym sta- nowiskom i aspiracjom opromienione- mu imię jego zwycięstwem na Ja- sionie Aragonijskim w turnieju w mieście Perpignan, w Hiszpanii. Jan z Aragonii u- chodzą podówczas między rycerzami na Zachodzie, za niewyciężonego. Z nim to zmierzył się Zawisza Czarny i odniósł zwycięstwo, które rozstrzygnęło imię Polaka w całej Europie.

„Polegaj, jak na Zawiszy” — mówił nasz przodkowie, iśdy przagnęli zapo- ranować komuś dotrzymanie słowa. Imię Zawiszy stało się symbolem prawdy i uszytkości. Zawisza opinął na polu walki. Bo nie chciał słabnąć z danego słowa. Przykład ten jednak stał się budującym dla wielu pokoleń. Istota, bardziej niż kiedykolwiek, po- winniśmy cenić się danie komuś słowo. by móc rzec o sobie: „Polegaj na imię jak na Zawiszy”. P. G.

Postępnie aliancki na wolnym obszarze Triestu

Posterunek aliancki na wolnym obszarze Triestu

(Foto: New York Times)

Straże alianckie wzdłuż linii demarkacyjnej między obszarem Triestu kontrolowanym przez Aliantów i Jugosłowian, zostały zwiększone. — Na zdjęciu: żołnierze aliancki na posterunku.

W Polsce wielkie braki w dostawie mleka, jaj i masła dla ludności

Atoli w Anglii zapowiadają przywóz z Polski 90-ciu milionów jaj, 13 tys. ton bekoni itd. itd.

Kraków. — Tutejszy „Dz. P.” pisze: „Problem zaprowiantowania społeczeń- stwa w masło, jaja, mleko i drób na- biera szczególnego znaczenia w okre- sie przedświątecznym. I to nie tylko z punktu widzenia potrzeb praktycznych, ale także ze względów gospodarczych. Wiadomo z doświadczenia, że przed świętami następuje zawsze na tym od- cinku znaczna zwyżka cen, rodzą się trudności nabywcze z korzystają z te- go „speculanci”. Tak czytamy w Dz. P. „Trudności przedstawiono bardzo la- godnie, bo na inne przedstawienie rze- czy cenzura nie pozwoli. Londyn. — Minister Aprowizacji Strachey przemawiając w Londynie o imporcie żywności do W. Brytanii wy- mienił Polskę i Rosję wśród 8-miu gło- wnych państw — importerów.

Gandhi żywił wielką sympatię do misyj katolickich

Rzym. — Mahatma Gandhi, którego w po- dy sposób zamordowano, żywił bardzo wiel- ką sympatię do misyj katolickich i wyrażał się o tychże w następujących słowach: „Mi- sjonarzy zajmuje tylko religia. Jak ich naz- wa wskazuje, są oni wysłannikami dla pew- nej ścisłej określonej misji: być wśród ludu ludzkiego heroldami Boga i Jego Objawienia. Oni zajmują się również sprawami społecz- nymi, ponieważ wiódą w tym sposób zbliże- nia ludzi do Boga i ponieważ wiedzą, że nie- sprawiedliwość jest wielkim Złem, które o- braża Sprawiedliwość Boga i szkodzi tym, którzy padają teje niesprawiedliwości o- fiarą. Jeśli opieka nad trójwielkim jest rów- nież droga misjonarzem a specjalnie misjo- narzem katolickim, to dlatego, ponieważ za- dana inna służba nie wymaga tak wielkiego ducha poświęcenia, jak właśnie ta. Opieka nad trójwielkim wymaga największej idea- lności i najczystszej samopoprawy się- świat polityczny i dziennikarski posiada bar- dzo niewielu bohaterów, którzy by mogli wy- stąpić porównawczo z Ojcem Damiannem z le- prozium (szpital dla trędowatych) na wy- spie Molokai, z którego to dzieła Ojciec Da- miann mógł być słusznie dumny. Kościół Ka- tolicki liczy na tysiące takich, którzy za- przykłem Ojca Damianna poświęcili się o- piece nad trędowatymi. Opłacił się nam sto- krotnie znaleźnieniem źródła takiego wspania- tego herolizmu”. (C.I.C.)

Większość w Austrii wybrała socjalistów

WIEDEŃ. — Austriacki minister Spraw Wewnętrznych, Helmer, socjalista, wysunął ostatnio propozycję utworzenia wspólnego bloku socjalistyczno-ludowego dla zabez- pieczenia Austrii przeciwko wszelkim niespo- dziętanom ze strony komunistów austriackich. Organ komunistyczny „Volksstimme” wystąpił z oskarżeniem pod adresem socja- listycznego ministra, utrzymując, że inicjaty- wa socjalistów austriackich jest „odrażającym dowodem, iż rząd obecny utrzymuje się przy władzy jedynie przy poparciu wojsk- okupacyjnych. Korespondencja zagraniczna oświadcza, iż w strefie rosyjskiej w Austrii utworzone zo- stały w fabrykach „Komitety neutralnego za- wiasia”, które mają podjąć najszybsze dła- nanie po wycofaniu się alianckich oddziałów okupacyjnych z Austrii. Na ogół jednak ko- munistów w Austrii są słabi.

Większość w Austrii wybrała socjalistów

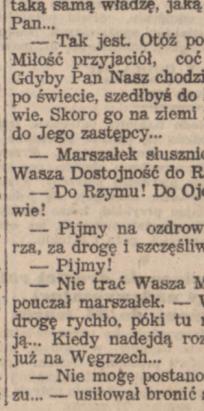
WIEDEŃ. — Wiceminister Spraw Wewnętrznych Graf, w czasie przemówienia wy- głoszonego w niedzielę, powiedział, iż „Au- stria podjęła wszelkie kroki, by nie do- puścić ze strony komunistów do żadnych prób pogwałcenia wolności demokratycznej w Austrii. Określił, iż „komunistów są a- gentami zagranicznego mocarstwa”, wice- minister Graf podkreślił: „Jeśliby zdecydo- wanie zapewnić ochronę Republice demo- kratycznej i przeszkodzić komunistom w nad- używaniu wolności ich zniszczenia swobód w Austrii”.

60% produkcji przemysłowej Austrii ginie bez śladu

Wiedeń. — Na ostatnim, trwającym 7 go- dzin, posiedzeniu socjalistycznej Rady Kon- tról, przyjęto wniosek przedstawiciela ZSRR, gen. Kuraosowa w sprawie ścisłego stosowa- nia przepisów austriackiej ustawy antyhitler- rowskiej do obciążonych hitlerowskich oraz ukarania przestępców wojennych i kolabo- racjonistów, jak również szybkiej likwidacji nielegalnego ruchu hitlerowskiego w Austrii. Niejednocześnie Rada, również na wniosek so- wiecki, poleciła rządowi austriackiemu za- stosowanie amnestii do osób, które nie po- pełniły żadnych przestępstw i były jedynie nominalnymi członkami partii hitlerowskiej. W toku dyskusji nad austriackim planem rozdziału towarów przemysłowych wyszło na jaw, że rząd austriacki dysponuje jedynie 40 proc. produkcji przemysłowej Austrii. Po- zostałych 60 proc. znikła bez śladu.

Kobieta sekretarzem ambasady

Miss Cecile Ludlam, 23-letnia Angielka, została mianowana trzecim sekretarzem ambasady brytyjskiej w Belgradzie. Jest to pierwsza kobieta w Anglii mianowana na tak odpowiedzialne stanowisko. (Foto: Record)



Miss Cecile Ludlam, 23-letnia Angielka, została mianowana trzecim sekretarzem ambasady brytyjskiej w Belgradzie. Jest to pierwsza kobieta w Anglii mianowana na tak odpowiedzialne stanowisko.

Rada Główna brytyjskich Związków Zawod. za polityką rządu

5 miln. 400 tys. głos. za, 2 miln. przeciw

LONDYN. — W środę obradowała w Lon- dynie konferencja przedstawicieli 200 Zwią- zków Zawodowych w ramach T. Rady Głó- wnej brytyjskich Związków. Konferencja ma- ła na celu zbadać propozycje rządowe w za- kresie płac, zysków i cen. Związkowcy u- dzieliłi ciepłego poparcia programowi Kancelarza Crippsa, ale domagali się równo- wagi akcji, któryby doprowadził do za- hamowania cen za artykuły pierwszej potrzeby, oraz domagali się interwencji rządowej w sprawach dotyczących regulowania nadmier- nych zysków wielkich przemysłowców. W głosowaniu Rada poparła politykę rządową 5 milionami 400 tys. głosów przeciwko 2 mi- lionom.

Rekordowe wydobycie węgla w Anglii w ubiegłym tygodniu

Londyn. — Według oświadczenia państ- wowego zarządu węglowego górnicy brytyj- scy wydobyli w ubiegłym tygodniu 4 milio- ny 300 tys. ton, czyli o 86 tys. ton więcej, aniżeli w tygodniu poprzednim. Wy- dobycie to przekracza normę przewidzianą przez plan rządowy na rok 1948 na odsetku węglowym.

Austriacy socjaliści wraz z Partią Ludową tworzą blok antykomunistyczny

WIEDEŃ. — Austriacki minister Spraw Wewnętrznych, Helmer, socjalista, wysunął ostatnio propozycję utworzenia wspólnego bloku socjalistyczno-ludowego dla zabez- pieczenia Austrii przeciwko wszelkim niespo- dziętanom ze strony komunistów austriackich. Organ komunistyczny „Volksstimme” wystąpił z oskarżeniem pod adresem socja- listycznego ministra, utrzymując, że inicjaty- wa socjalistów austriackich jest „odrażającym dowodem, iż rząd obecny utrzymuje się przy władzy jedynie przy poparciu wojsk- okupacyjnych. Korespondencja zagraniczna oświadcza, iż w strefie rosyjskiej w Austrii utworzone zo- stały w fabrykach „Komitety neutralnego za- wiasia”, które mają podjąć najszybsze dła- nanie po wycofaniu się alianckich oddziałów okupacyjnych z Austrii. Na ogół jednak ko- munistów w Austrii są słabi.

Większość w Austrii wybrała socjalistów

WIEDEŃ. — Wiceminister Spraw Wewnętrznych Graf, w czasie przemówienia wy- głoszonego w niedzielę, powiedział, iż „Au- stria podjęła wszelkie kroki, by nie do- puścić ze strony komunistów do żadnych prób pogwałcenia wolności demokratycznej w Austrii. Określił, iż „komunistów są a- gentami zagranicznego mocarstwa”, wice- minister Graf podkreślił: „Jeśliby zdecydo- wanie zapewnić ochronę Republice demo- kratycznej i przeszkodzić komunistom w nad- używaniu wolności ich zniszczenia swobód w Austrii”.

60% produkcji przemysłowej Austrii ginie bez śladu

Wiedeń. — Na ostatnim, trwającym 7 go- dzin, posiedzeniu socjalistycznej Rady Kon- tról, przyjęto wniosek przedstawiciela ZSRR, gen. Kuraosowa w sprawie ścisłego stosowa- nia przepisów austriackiej ustawy antyhitler- rowskiej do obciążonych hitlerowskich oraz ukarania przestępców wojennych i kolabo- racjonistów, jak również szybkiej likwidacji nielegalnego ruchu hitlerowskiego w Austrii. Niejednocześnie Rada, również na wniosek so- wiecki, poleciła rządowi austriackiemu za- stosowanie amnestii do osób, które nie po- pełniły żadnych przestępstw i były jedynie nominalnymi członkami partii hitlerowskiej. W toku dyskusji nad austriackim planem rozdziału towarów przemysłowych wyszło na jaw, że rząd austriacki dysponuje jedynie 40 proc. produkcji przemysłowej Austrii. Po- zostałych 60 proc. znikła bez śladu.

ZOFIA KOSSAK Błogostawiona wina

W piątek, już o samym zmierzchu; Hanka wespół z Pietrzykiem skończyła bielenie izb i chałupy, więc zaczęła się śpiesznie myć i przygarniać do kościoła, bo już szły drugie kobiety na złozenie do grobu Ciała Jezusowego. Na koninie huczał duży ogień i w grapie, którą dwójko ciężko było pod- jąć, gotowała się cała świnią noga, napręde wczoraj przywędzona, w mniejszym zaś saganie kiełbasy perko- tate, że po izbie chodziły talde wierzą- ce w nozdrzach smaki, aż Witek, stru- gający cosik wpopróż i wdychał, bo po- raz norem pociągali i zdychał. A przed kościołem wnet się zatrze- sło i przelaski i biegów, bo jak to było we zwyczajny odwieczny, w każ- dą Wielką Sobotę, zbrali się zaraz rankiem, chować żur i grzebać śledzia, jako tych najgorszych trapieli przez wielki post. Nie było parobków ni star- szych, to zmówiły się na to same chło- paki, jeno z Jaskiem Przewrotnym na- czele, porwali gdzieś wielki garnek z żurem, do którego jeszcze dolożyli róż- nych paskudności. Witek dał się namówić i ponosił gar- nek na plecach w siatce od serów, dru- gi zaś chłopak włókł pobok na postron- ku śledzia, wystruganego z drzewa. Żur ze śledziami szły w parze, przodem, a za nimi cała hurma reszta, grzecho- cąc, kołatając a wrzeszcząc, co ino gar- dzieli starczyło. Jaskiek wiodł wszyst- kich, bo chociaż głupawy był i niemra- wa, ale do psich figłów głowę miał i sprawność. Obeśził w procesji cały stwór, i koło kościoła skręcał już na to- polową drogę, kaj się to miał odbyć pochowek, gdy wtem Jaskiek walnął ło- patą w garnek, że rozleciał się w ka- walki, a żur z onymi różnościami po- lał się po Witku. Uciecha zapanowała, że aż przysia- dali na drodze, ale Witek się zeził i prosto z gołymi rękami rzucił się na Jaska, poblił się i z drugim; aż wy- wazy się się, poleciał z rykiem do cha- lupy. Dolożyła mu jeszcze Hanka od siebie za zniszczonej całkiem spencerek i w las pognęła po borowinowe gałązki i wasy zajęcze.

W Polsce wielkie braki w dostawie mleka, jaj i masła dla ludności

Atoli w Anglii zapowiadają przywóz z Polski 90-ciu milionów jaj, 13 tys. ton bekoni itd. itd.

Kraków. — Tutejszy „Dz. P.” pisze: „Problem zaprowiantowania społeczeń- stwa w masło, jaja, mleko i drób na- biera szczególnego znaczenia w okre- sie przedświątecznym. I to nie tylko z punktu widzenia potrzeb praktycznych, ale także ze względów gospodarczych. Wiadomo z doświadczenia, że przed świętami następuje zawsze na tym od- cinku znaczna zwyżka cen, rodzą się trudności nabywcze z korzystają z te- go „speculanci”. Tak czytamy w Dz. P. „Trudności przedstawiono bardzo la- godnie, bo na inne przedstawienie rze- czy cenzura nie pozwoli. Londyn. — Minister Aprowizacji Strachey przemawiając w Londynie o imporcie żywności do W. Brytanii wy- mienił Polskę i Rosję wśród 8-miu gło- wnych państw — importerów.

Gandhi żywił wielką sympatię do misyj katolickich

Rzym. — Mahatma Gandhi, którego w po- dy sposób zamordowano, żywił bardzo wiel- ką sympatię do misyj katolickich i wyrażał się o tychże w następujących słowach: „Mi- sjonarzy zajmuje tylko religia. Jak ich naz- wa wskazuje, są oni wysłannikami dla pew- nej ścisłej określonej misji: być wśród ludu ludzkiego heroldami Boga i Jego Objawienia. Oni zajmują się również sprawami społecz- nymi, ponieważ wiódą w tym sposób zbliże- nia ludzi do Boga i ponieważ wiedzą, że nie- sprawiedliwość jest wielkim Złem, które o- braża Sprawiedliwość Boga i szkodzi tym, którzy padają teje niesprawiedliwości o- fiarą. Jeśli opieka nad trójwielkim jest rów- nież droga misjonarzem a specjalnie misjo- narzem katolickim, to dlatego, ponieważ za- dana inna służba nie wymaga tak wielkiego ducha poświęcenia, jak właśnie ta. Opieka nad trójwielkim wymaga największej idea- lności i najczystszej samopoprawy się- świat polityczny i dziennikarski posiada bar- dzo niewielu bohaterów, którzy by mogli wy- stąpić porównawczo z Ojcem Damiannem z le- prozium (szpital dla trędowatych) na wy- spie Molokai, z którego to dzieła Ojciec Da- miann mógł być słusznie dumny. Kościół Ka- tolicki liczy na tysiące takich, którzy za- przykłem Ojca Damianna poświęcili się o- piece nad trędowatymi. Opłacił się nam sto- krotnie znaleźnieniem źródła takiego wspania- tego herolizmu”. (C.I.C.)

Większość w Austrii wybrała socjalistów

WIEDEŃ. — Austriacki minister Spraw Wewnętrznych, Helmer, socjalista, wysunął ostatnio propozycję utworzenia wspólnego bloku socjalistyczno-ludowego dla zabez- pieczenia Austrii przeciwko wszelkim niespo- dziętanom ze strony komunistów austriackich. Organ komunistyczny „Volksstimme” wystąpił z oskarżeniem pod adresem socja- listycznego ministra, utrzymując, że inicjaty- wa socjalistów austriackich jest „odrażającym dowodem, iż rząd obecny utrzymuje się przy władzy jedynie przy poparciu wojsk- okupacyjnych. Korespondencja zagraniczna oświadcza, iż w strefie rosyjskiej w Austrii utworzone zo- stały w fabrykach „Komitety neutralnego za- wiasia”, które mają podjąć najszybsze dła- nanie po wycofaniu się alianckich oddziałów okupacyjnych z Austrii. Na ogół jednak ko- munistów w Austrii są słabi.

Większość w Austrii wybrała socjalistów

WIEDEŃ. — Wiceminister Spraw Wewnętrznych Graf, w czasie przemówienia wy- głoszonego w niedzielę, powiedział, iż „Au- stria podjęła wszelkie kroki, by nie do- puścić ze strony komunistów do żadnych prób pogwałcenia wolności demokratycznej w Austrii. Określił, iż „komunistów są a- gentami zagranicznego mocarstwa”, wice- minister Graf podkreślił: „Jeśliby zdecydo- wanie zapewnić ochronę Republice demo- kratycznej i przeszkodzić komunistom w nad- używaniu wolności ich zniszczenia swobód w Austrii”.

MARZEC 27 Sobota

Więści z Polski

Katastrofa budowlana: dwie osoby zabite

Kraków. — W Krakowie wydarzyła się katastrofa budowlana, która pociągnęła za sobą dwie śmiertelne ofiary. Na opuszczającym dworcem krakowskim przyjeżdżących zawała się część, znajdującego się obok dworca, będącego w odbudowie budynku Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego nr. 2. Katastrofa wydarzyła się w chwili, gdy główny nurt podróżnych przepływał już koło budowy. Na ostatnich przechodzących runęła część konstrukcji żelaznej, masy cegieł i ramy okienne. Wiele osób zdołało w ostatnim momencie uskokoczyć na pobliskie placiki. W pierwszej chwili trudno było ustalić, kto znalazł się pod gruzami i ocenić rozmiary katastrofy.

Po chwili intensywnej pracy odkopano żyłtelnie dziecko. Szło z matką i babką z dworca. W chwili katastrofy dziecko wyrwało się matce z ręki i dostało pod walące się gruz. Matka została lekko ranna. Prace poszukiwawcze trwały w dalszym ciągu. Wreszcie natrafiono na zwłoki starszki, babki dziecka.

Karetką pogotowia przewieziono dziewczynkę — Marię Grykiewicz — na klinicę chirurgiczną, gdzie po kilku godzinach zmarła. Również do szpitala przewieziono Michała Pulchnego, robotnika, który został lekko ranny.

Jak odbywają się urzędowe rewizje u chłopów polskich

Toruń. — Sąd Najwyższy w Toruniu rozpatrzył sprawę Turkowskiego Fr., urzędnika Referatu Aprobacyjnego przy starostwie powiatowym w Mławie. Wielką rolę w działalności oskarżonego odegrała wódka, gdyż czynności służbowe wykonywał on w stanie nietrzeźwym.

I jakie to były „czynności”? Turkowski miał polecenie przeprowadzenia rewizji w jednej z okolicznych wsi. Po dokonaniu jej w jednym z gospodarstw, Turkowski znalazł koczki i noclegu w towarzystwie gospodyni (?). W gospodarstwie Dąbrowskiej ścinał na ziemię wór z młką i młkę rozsywał. W toku tej uprzejmy i bojowej rewizji oskarżony poblił niej. Dudkiewicz.

Wskutek protestów powozecznych Sąd Okręgowy w Mławie skazał rewizora na 2 lata więzienia. Sąd Najwyższy jednak uchylił wyrok do ponownego rozpatrzenia.

Walka z przekupstwem i łapownictwem

Katowice. — W „Dz. Zach.” czytamy m. in.: Przekupstwo — mimo swej wagi i znaczenia, tylko marginalnie interesuje nasze społeczeństwo. Sprawa ta wypływa na łamy prasy z reguły w kronice sądowej. Szeroki ogół nie zawsze uprzytomnia sobie ciężkość problemu.

Społeczeństwo miało pogodzić się z łapownictwem, traktując je jako rzecz niunikalną. „Tak było, tak jest i tak będzie”.

Jeśli jednak fakty łapownictwa jeszcze tu i ówdzie zachodzą, to obok obciążenia społeczeństwa, ponosi winę bierność samego społeczeństwa. Społeczeństwo nasze nie zdaje sobie jeszcze sprawy z ogromu niebezpieczeństwa, jakie niesie ze sobą łapownictwo. Jest ono czynnikiem godzącym w interesy naszego państwa i świata pracy.

Przecież za darmo się pieniądze nie daje. Każda łapówka to zapłata za nieuczciwe załatwienie sprawy. Każdy fakt wypadku oznacza bezpośrednio uszczerbek interesu społecznego.

Walka z łapownictwem staje się nakazem dnia. Nie może ona jednak być przeprowadzona bez poparcia i czynnej postawy społeczeństwa.

15 lat więzienia za napady

Bydgoszcz. — Sąd Wojskowy w Bydgoszczy rozpatrzył sprawę Sylwestra Wiśniewskiego zam. w Złotorii w pow. szubińskim. Jak wynika z aktu oskarżenia, Wiśniewski przewodził bandzie, która dokonała na terenie powiatów: szubińskiego, bydgoskiego i inowrocławskiego licznych napadów na mieszkańców tych gmin. Sąd skazał Wiśniewskiego na karę 15 lat więzienia.

Warszawa. — Rozpoczęły się tutaj rozmowy handlowe z delegacją szwedzką.

Warszawa. — Minister Modzelewski poinformował ambasadora włoskiego w Warszawie, iż Polska poprze Włochy w ich staraniach o uzyskanie powiernictwa nad swymi dawnymi koloniami w Afryce.

Pobór do komunistycznej „Służby Polsce”

Warszawa. — 3 kwietnia rozpoczęło się w Kraju rejestracja i pobór do „Służby Polsce” młodzieży roczników 1929, 1930 i 1931. Pobór przeprowadzany będzie przez powiatowe władze administracji ogólnej przy udziale lokalnych komendantów „Służby Polsce” i przedstawicieli organizacji młodzieżowych.

Na pierwsze potrzeby „Służby Polsce” przeznaczono już przeszło 1 1/2 milarda złotych. Zamówiono już ponad 50.000 mundurów dla tej organizacji, których pierwsze partie mają być ukończone do dnia 1 maja br. Tj. do daty rozpoczęcia pierwszej kolejki 2-miesięcznych turnusów obozowych „SP”. W roku bieżącym przez obozy te ma przejść około 80.000 młodzieży.

Komendantem głównym „Służby Polsce” mianowany został pułkownik Edward Braniewski ze sztabu Zymierskiego. Zastępcą Braniewskiego jest płk Michał Górski. Wraz z nim odkomenderowano do „Służby Polsce” większą ilość oficerów, jako instruktorów i

Konferencja środkowo-europejskich partii socjalistycznych w Warszawie

Warszawa. — Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej wystosował zaproszenia do środkowo-europejskich partii socjalistycznych na konferencję w sprawie zagadnień socjalistycznej odbudowy Europy. Konferencja odbędzie się w Warszawie w końcu kwietnia br.

Dotychczas nadeszły odpowiedzi zgłaszające udział w wspomnianej konferencji od partii socjalistycznych: Czechosłowacji, Węgier, Włoch, Finlandii.

Tablice z gmachu Sejmu odnaleziono w Niemczech

Warszawa. — Polska Delegatura Biura Rewindykacji i odszkodowań wojennych odnalazła w odlewni metali w Oranienburgu brązowe tablice — płaskorzeźby Gabriela Narutowicza, Jana i Jędrzeja Śniadeckich, Bartosza Głowackiego i Tadeusza Kościuszki. Ponadto odnaleziono tablice pamiątkowe, pochodzące z gmachu Sejmu, oraz 10 zrabowanych w Polsce dzwonów należących do rzymskich w Polsce dzwonów należących do różnokrajowych rosyjskie wydadzą Polsce odnalezione rzeczy.

Zrabowane mienie wraca z Niemiec

Warszawa. — Biuro Rewindykacji i odszkodowań wojennych w ciągu 2 ostatnich miesięcy odnalazło w strefach okupacyjnych w Niemczech i Austrii i przystosowało do transportu mienie zrabowane przez Niemców w Polsce. Z terenu brytyjskiej strefy okupacyjnej rozpoczęto transport 270 wagonów maszyn i urządzeń fabryki koronkowej w Kaszynie. Zakłady Starachowickie otrzymały 32 wagony maszyn i urządzeń, a zakłady ostrowieckie 26 wagonów urządzeń fabrycznych. Ponadto sprowadzona została duża ilość zrabowanego sprzętu fabrycznego z amerykańskiej strefy okupacyjnej i z Austrii.

Wichura w porcie

Gdańsk. — Z powodu silnego wiatru żaden ze statków nie był w możności opuścić portu gdańskiego bez pomocy holowników. Wyprowadzono z portu węglowce przy pomocy holowników, jednak do portu nie wprowadzono żadnego statku.

Losy miasteczka polsk. na przykładzie Sarnak

Sarnaki na Podlasiu miały przed wojną rynek, otoczony ruderami i budami w których mieściły się sklepy. Na rynku stał „ratusz”. Była to wstrętna buda, pełna rozmaitych przystawek i komórek, polatana białymi deskami i zarznięta białą obiciem przybudówkami niby jaskółczymi gniazdam. Nie mieściła się tu jednak zwierzętno municypalna, „Ratusz” zamieszkiwali żydzi. Ten ratusz też był osobliwością miasteczka; — drugiego takiego nie było z pewnością na całym świecie.

Kiedy pewna żydowska rodzina wyjeżdżała do Argentyny, żydowski sklep swemu dobremu znajomemu Polakowi z miasteczka.

Żydów wymordował Niemcy w Treblince. Z dwóch tysięcy pozostało ich zaledwie trzydziestu, ale i ci nie wrócili do Sarnak; wyjechali do Łodzi, Wałbrzycha, zagranicę.

W 1941 r. wybuchł od bomby pożar, który strawił „handlową” część miasta. Budy wokół rynku poszły z dymem.

Wojna zubożyła miejscową ludność, chociaż i tak nigdy ona bogactwem nie grzeszyła. Reszty dokonała susza; w wielu chałupach brak już chleba, choć do przedzwojnia daleko. Wyprzedają się chłopi i z krów. Brak siana.

Brak gotówki. O grez coraz trudniej. W czasie okupacji, Sarnaki, jak zresztą wszystkie wieś na białostockim, wydłubły się z męczym. Zaledniły się natomiast lasy. Tam żyła Polska.

Po wsiach rosyjskie gromy polskie, po lasach — niemieckie. Podłasi dopisało do ewej historii jeszcze jedną piękną kartę. Po raz kolejny stał z rzędu zdano na celujący egzamin z patriotyzmu.

Przewalko się wszystko. Zostały groby, zniszczenia i niedza. Został jeszcze — tu i ówdzie — „las”. Trzeba było budować, a nie wszędzie były po temu warunki. Powoli jednak pokonywano trudności. Choć opornie, ruszano z pracą.

Sarnaki chcą budować. Jeszcze w czasie wojny otrzymały nowego proboszcza, Ks. dr. Kulawik ukończył parafia Sarnaków. Ma doktoraty. Chciałby, aby wszystkie wieś w jego parafii stały się podobne do tych, które oglądał na zachodzie.

Tego samego pragną wójt i kierownik szkoły — Jwoiak i „magistrat” farmacji, aptekarz, i organista z ukochanym konserwatorium, i wielu innych. Pomogli księdzu. Przewycięzili powszechną w okolicy psychozę wyuczkiwania, biernego oporu. Powoli rozruszali ludzi. Zdobyli dla swego dzieła wszystkich.

Za radą księdza zaczęto od kościoła, odnowiono szkołę, uruchomiono ośrodek zdrowia, wreszcie uszykano zgodę na stworzenie w Sarnakach przystanku kolejowego. Wielkie to dobrodziejstwo dla tutejszej ludności, która może wreszcie do 50 km do miasta powiatowego przejechać koleją. Niestety — pociągi chodzą tylko raz na dzień — tam i z powrotem.

Wreszcie postanowiono zelektryfikować Sarnaki i co najmniej dwie najbliższe wsie. Stworzono Komitet Elektryfikacyjny, zebrano kilkaset tysięcy złotych. Delegacja z ks. kanonikiem na czele wyjechała do Warszawy.

„Iało się i dziś Sarnaki mają elektryczne oświetlenie, a wszystko w wielkiej mierze dzięki zabiegom kapłana który studiował we Francji i któremu zachód, służy jako wzór.

Przygody Rafała Pigulki

W dzień upalny w cieniu drzewa, Z księżką w ręku Raf spoczywa. Słodka jedząc się przesuwa. Ciek z nad Rafa się usłucha.

Miał krasznel swo przeświadc Drzewko woli Raf przesadzić W pocie czoła wicę pracując Drzewko w cieniu znów ukropuje!

Zmachał się nasz Raf kochany Wicę spoczywa wyczerpany.



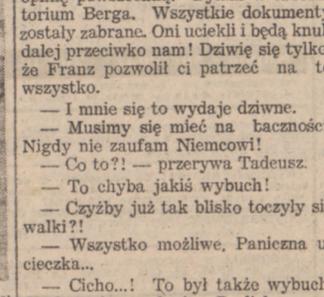
Rekord w skoku wolnym ze spadochronem: 6.300 m w 109 sekundach

PARYŻ. — Chorąży Léo Valentin, który w listopadzie ub. roku dokonał wolnego skoku ze spadochronem w 31 sekundach, zeskoczył z wysokości 5.660 m, pobit onegdaj rekord świata, skacząc bez inhalatora. Valentin rzucił się w przód z wysokości 6.300 m i otworzył spadochron dopiero w odległości 1.000 m od ziemi, dokonując wolnego skoku w 109 sekundach.

Chorąży Valentin pobit w ten sposób rekord świata w wolnym skoku bez inhalatora. Poprzedni rekord ustalił w r. 1937 w Helms pilotk. Sauvagnac, którego wolny skok trwał 74 sekundy.

Zwycięzca w wysięgach konnych w Auteuil

Koń „Blue Butterfly” wygrał wiosenne wyścigi konne w Auteuil. — Na zdjęciu zwy cieleki koń w chwili przybywania do mety.



(Foto. France-Cliech) Koń „Blue Butterfly” wygrał wiosenne wyścigi konne w Auteuil. — Na zdjęciu zwy cieleki koń w chwili przybywania do mety.

Advertisement for GORACY ŚLAD by Alfred Bronowski, featuring a stylized logo and text.

Nasłuchują. Następuje jeszcze kilka głuchych detonacji.

— Jestem ciekaw, czy Franz wróci — odzywa się w końcu Tadeusz. — Dlaczego miałby nie wrócić?!

— Wydaje mi się, że likwiduje to podziemne miasto. Przecież to była ich właściwa baza operacyjna! Nie zechcą, żeby ktoś niepowolany mógł uciec z laboratorium, sale szpitalne i piece do spalania ludzi.

— Nie pomyślałam o tym! — Trzeba było o tym pomyśleć. Nie powinienem był wypuścić stąd tego Niemca! Zle się stało!

Tadeusz wyjmując z kabury browning i uważnie go ogląda. W końcu repetyje i strzela w podłogę. Halina śledzi każdy jego ruch. Zrozumiała, — Tadeusz obawia się zdrady Franza.

— W porządku, teraz chciałbym się jakoś ubrać. Zle się czuję w tym mundurze. Czy trafisz do mieszkania Berga?!

— Tak, byłam tam w czasie, gdy obserwowaleś domniemanym koniec Hitlera.

— Chodźmy tam teraz. Może będzie można znaleźć coś do ubrania.

Mingło sporo czasu zanim obławowany prowiantami Franz wszedł do kwatery.

Zaledwie spojrzeli na jego twarz już zrozumieli, że coś niezwykłego dzieje się w duszy SS-mana.

Franz milcząco popatrzył na nich, poczem zaczął wyjmować z pudła butelki i jedzenie.

— Słuchaj Franz, czy nie można by tutaj znaleźć cywilnego ubrania? — zapytał Tadeusz.

— Można, chociaż teraz lepiej nigdzie nie wychodzić.

— Słyszeliśmy odgłosy wybuchów, czy nie wiesz, co się tu dzieje?!

— Czytałeś kiedyś o sabacie czarownic?!

— Co ma to wspólnego z podziemnym Berlinem?!

— To podziemne miasto było przez szereg lat mózgiem Führera, a najwięksi czarownicy dwudziestego wieku, a ile szatana jest w Bergu! Czy ty wiesz co on potrafił zrobić z człowieka?!

Gdyby mogli zmartwychwstać wszyscy ci, których jego praktyki wyprawiały na tamten świat...

Głuchy loskot, wybuch i silny wstrząs. Franz urwał i twarz jego stała się prawie szara.

— Słyszysz go? — zapytał cicho. — To on, Berg! Wielki doktor Berg!

Z listów Czytelników do „Narodowca”

Wysłałam dzisiaj kwotę na prenumeratę „Narodowca” i przeproszam, jeżeli się spóźniłam. Jesteśmy już w podziemnym świecie, jednak gazeta „Narodowiec” daje nam dużo ciekawości z różnych stron oraz prawdziwych wiadomości. Zawszym nam żyć potrzebujemy dla tak nam potrzebnej gazety na obczyźnie. Z poważaniem. K. P. (S. et O.)

Delegacja posłów M.R.P. i S.F.L.O. u Premiera

Paryż. — Premier Robert Schuman przyjął delegację posłów M.R.P. i S.F.L.O. z północnej Francji, z pp. Maurice Schumannem i Augustin Laurent na czele. Delegacja domagała się od Premiera, aby na północną Francję rozciągnięto doświadczenia, jakie w walce z drożyzną przeprowadzane są w okręgu paryskim (magazyny-wzory, masowa sprzedaż wieprzowiny po zniżonych cenach i t. p.). Minister przyrzekł zadecydować o tym i przedstawił delegacji przygotowywane przez rząd zarządzenia w celu obniżenia cen, które obejmą całą Francję.

St. Nazaire. — W ostatniej chwili donoszą, że pracodawcy po ośmiu dniach znieśli lokaut i robotnicy mogli podjąć pracę.

Zwrot depozytów 5.000-fr. poniżej 120 tysięcy franków

Paryż. — Poczwo od czwartku zwracane są na obszarze całej Francji depozyty 5.000-frankowe do 120 tysięcy franków, pod następującymi warunkami:

— Wszyscy składający depozyt okazali się dowodem podpisaną pożyczki w wysokości równąjącej się lub wyższej od daniny nadzwyczajnej, do której złożenia się zobowiązali.

— Muszą podpisać deklarację, że uiszcili wszelkie swoje długie wobec państwa.

Wszelkie zwroty sum od 70 tysięcy fr. obowiązkowo dokonane są drogą przelewu na konta bankowe.

Wywóz węgla z Zagłębia Ruhry do Francji podwołony w lutym

Essen. — W ciągu lutego wywieziono z Zagłębia Ruhry jeden milion 270 tysięcy ton węgla, z czego 230.691 ton do Francji i Afryki Północnej, 84.548 ton do Belgii i 133.208 ton do Włoch. Francja otrzymała przez podwołną ilość węgla dostarczonego w styczniu h.r. (123.389 ton).

„Tour de France” z wózkami rzeźnym

La Rochelle. — René Noualchelas, lat 30 i Michel Bigois, lat 16, zamieszkałi w St-Jean d'Angely, postanowili wybrać się w pieszą podróż naokoło Francji, w czasie której będą pchali przed sobą wózek rzeźny. Podróżnicy wytknęli sobie marszrutę długiej 7.500 km., którą zamierzają przebyć w 500 dniach.

68 pożyczek departamentalnych

Paryż. — Min. Skarbu René Mayer podpisał 68 konwencji na odbudowę departamentów, dotkniętych bombardowaniem. Pożyczki zostaną wypuszczone 5 kwietnia. Oprocentowanie wyniesie 4% proc.

Sprawa dodatków rodzinnych dla górników D.P. w Belgii

Sprawa dodatków rodzinnych dla byłych D.P.ów przybywających z Niemiec dotąd była niejasna i pociągała za sobą poważne starcia i niezadowolone zainteresowanych, tak że często dochodziło do wielkich nieporozumień i groziło zerwaniem kontraktu. Według umowy, zawartej przez rząd belgijski z wojskowymi władzami okupacyjnymi, wszyscy górnicy byli D.P. bez względu na narodowość mogli sprowadzić swą rodzinę, nie dopiero po 90 dniach zadowalającej pracy w kopalni. Niestety to 90 dni są tylko zrytką formułą papierową, a w praktyce trwa to nieraz 4 i więcej miesięcy. Co do dodatków rodzinnych na dzieci, górnik otrzymywał je dopiero od chwili przybycia ich do Belgii. Za okres poprzednio przeprowadzony nie otrzymywał nic i to właśnie było bardzo krzywdzące dla byłych D.P.ów. Włosi natomiast otrzymywali dodatki rodzinne bez względu na to, czy dzieci ich znajdują się we Włoszech czy też w Belgii.

Jak natomiast przedstawia się prawna strona tego zagadnienia?

Dodatek do umowy, zawartej przez rząd belgijski z władzami wojskowymi w strefie brytyjskiej Niemiec przewiduje istotnie, że dodatki na dzieci płacone będą dopiero z chwili ich przybycia do Belgii. Inaczej zaś umuje te sprawę umowa z władzami strefy amerykańskiej, która przewiduje płaćenie dodatków rodzinnych, poczynając od pierwszego dnia rozpoczęcia pracy przez górnika.

Konfederacja Syndykatów Chrześcijańskich operując na takim stanie faktycznym i prawnym interweniowała u kompetentnych władz belgijskich celem załatwienia sprawy dodatków rodzinnych w sposób najkorzystniejszy dla górników, byłych D.P. Na skutek tej interwencji szef gabinetu ministra Opau i Enerzji p. Vinck udzielił następującego wyjaśnienia:

„Dodatki na dzieci przysługują wszystkim górnikom, byłym D.P. już o dperwszego dnia pracy w kopalni, jednak płatne są dopiero po przybyciu i zamieszaniu dzieł na terenie Belgii. Do tego czasu należności te zapływają na konto górnika.

Górnicy, którzy nie otrzymali jeszcze należnych dodatków na dzieci, powinni przez miejscowych delegatów syndykatu wystąpić o ich wypłaćenie”.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wiadomości miejscowe z różnych stron

Przy dźwiękach walca zamierzali zamordować niewygodnego męża

Prokurator zażądał kary śmierci dla zbrodniczej pary kochanków

PARYŻ. — Jest dzień 18-go lipca 1946 r. W domu małżonków Baronów, rozlega się z głosem melodia walca Straussowskiego. Fryzjarski aparator Barona, w mieszkaniu jej męża i jej kochanek René Chizat, Fatalny "frak" małżeńskich, który zawsze źle się koferzy i poniekąd prowadzi na lawę oskarżeń. Tak było również między Baroni i Chizatem.

do popienienia zbrodni. Fryzjarka walczyła bryzyt, wrycia jej Chizatowi z poleceniem, by nimi podciął gardło jej mężowi. Chizat jako ślepe narzędzie w rękach perfidnej kobiety, zabrał się do wykonania planu. Rzucił się z tyłu na rywala i pocął mu szyję. Dzieła swego jednak nie dokończył, gdyż napaźdnie zaczął się bronić. Barona obrzykami zaczęła kochanka do mordowania męża, gdy jednak zobaczyła, że ten zaczyna głośno nad jej wybrankę, zbiegła i ukryła się w jadalni. Chizat zaprzęstał walki i prosił Barona o przebaczenie. Między czasie przybyła jednak policja, zaalarmowana przez sąsiadów. Aresztowała Chizata i Barona.

Przyjście to miało być pożegnaniem dla Barona. Niewiasta, która postawiła za wszelką cenę wyjść za Chizata, namówiła go

Przekonany, który zabrał głos w tej sprawie, zażądał kary śmierci dla zbrodniczej pary.

24 ślubu w Wielką Sobotę w Lens

LENS. — Dowiadujemy się, że w Wielką Sobotę 24 pary wstępują w związek małżeński. Przewodzący będą ceremonii cywilnej, zastępcy miera, pp. Dupire i Oscar Cateau.

LENS, 12 i 14. — Kwartalne zebranie Tow. Gimn. Sokół odbędzie się 23 bm. o godz. 11 w sali Familii. Winy przybyły wszystkie oddziały. Po zebraniu ćwiczenia oddziału męskiego i żeńskiego.

Komunikat Okr. III-go Związku Kół Śpiewaczych

Wszystkie Kół należące do Okr. III podaje się do wiadomości, że Związek Kół Śpiewaczych III-go połączone z konkursem, odbędzie się dnia 4. lipca w sali p. Janicza w Sallamaines.

W z. k. k. Ciesielskiego w Douai, otworzy nam przez Wydawnictwo "Narodowca". Konferencja przedzajdowa odbędzie się 13 czerwca.

NOYELLES s/LENS. — Kolo Zw. J. POWUN, urządzi zebranie 29 bm. o 15 w sali p. Delcourt, szty 3.

NOYELLES s/LENS. — (Poświęcenie standardu Sokola). — Tow. Gimn. "Sokół" w Noyelles sous Lens podaje do wiadomości dla gminarzy i mieszkańców w okolicy, że w dniu 12. lipca w Noyelles i okolicy, 13-23-cia rocznica połączenia z uroczystością poświęcenia standardu odbędzie się w niedzielę 11. kwietnia br. w sali p. Delcourt, szty 3.

Program uroczystości: O godz. 10-tej rano zbiórka towarzyszy i poczty standardowych w lokalu p. Delcourt'a; o godz. 10.45 wyjazd do kościoła na Mszę św. Wycieczka standardu po Mszy św. przed kościołem i powrót na salę.

Uroczystość Popołudniowa rozpocznie się o godzinie 16-tej w sali p. Delcourt'a, a dalszy ciąg programu będzie oddany na początku akademii. Towarzystwa, która nie odebrała zaproszenia winny uważać ten komunikat za zaproszenie. Zarząd.

Okręg II Zw. Polsk. Tow. Gosp. Hodowlanych urządzi zebranie w niedzielę 4 kwietnia o godz. 10-tej w sali p. Ciesielskiego w Douai. Program bardzo ważny. Uprząsza się o wysłanie delegatów.

Okręg Lens Związku Katol. Stow. Mężów we Francji

Rocznicy Walny Zjazd Okręgu Lens Związku Kat. Stow. Mężów odbędzie się w niedzielę 4-go kwietnia o godz. 10 w lokalu p. Zolnierzyk w (naprzeciw dworca). Komisja rewizyjna winna przybyć pół godziny wcześniej. Kade Stow. w Okręgu obowiązkowo powinno być reprezentowane na Walnym Zjeździe, o ile możliwość przez 3 delegatów.

Następujące Stow. w Okręgu obchodzą swój srebrny jubileusz (25-lecie istnienia) w bieżącym roku: Tow. św. Barbary w Billy-Montigny; Tow. św. Barbary w Rouvrois-Noyelles; Tow. św. Józefa w Auchy les Mines 18 kwietnia. Tow. św. Barbary w Grenay; Tow. św. Józefa w Calonne-Lévis; Tow. św. Barbary w Arescourt-Corons; Tow. św. Józefa w Lens szty 9, 10, 11; Tow. Serca Jezusowego w Lens szty 12, 14.

Zarząd Okręgu III-go Briary K.S.M.P. Męskiej

Prezes: Ambroży Alojzy; sekretarz: Stefan Witkowski; skarbnik: Marian Wiczejko; komendant: Kazimierz Bisznicki; patronem okręgu jest ks. O. Jankowski.

Okręg liczy 600 drh. z 12 Tow. z następujących miejscowości: Brusy, Marcinów, Divion, Noux, Hérin, Bethune, Houdain, Calonne, Rioucourt, La Clarence, Hallcourt-6-ka oraz Hallcourt-2-ka. Materiały 12 standardów. Obiad plenijny w ciągu roku sprawozdawczego 1947-48 wyniosł: 386 tysięcy franków. Ogólny majątek Okręgu wynosi około 500.000 franków.

Adres Zarządu Okręgu: Ambroży Alojzy, 28 rue Domremy, Berlin; sekretarz: Witkowski Stefan, 40, rue Ch. Mariard, Bruay.

Wieczór teatralny młodzieży K.S.M.P. z Grenay

Miejscowa młodzież polska, zrzeszona w K.S.M.P. męskiej i żeńskiej zorganizowała ostatni piękny wieczór teatralny.

Każda sekcja miała swój własny program, z którym występowała, zyskując polską publiczność. Wykonano poza teatrycznym szeregiem piosenek, humorystyk, a druchny występowały z pokazem tańców narodowych. Kade z nich, w tym: "Wielki walec", "Sztuka teatralna", "Mundur Swatena" były dobrze odebrane. Zebrana młodzież jak i starsi umieli docenić wspaniałe, jak i wspaniałe, w tym: "Wielki walec", "Sztuka teatralna", "Mundur Swatena" były dobrze odebrane.

Wieczór należał do udanych i młodzież, by wszystkim dać zdrowy polski teatr postanowiła niebawem wystąpić z nową sztuką.

Niebezpieczny bandyta aresztowany pod Douai

Douai. — Zandarmy z Douai, aresztowali w obozie dla robotników cudzoziemskich w Ahniers pod Douai, Austriacki Alfreda Kaskejka. Austriak był poszukiwany przez sąd wojskowy w Turynie, za liczne przestępstwa popełnione podczas okupacji na Południu.

Pistony, kornety pistonowe, barytony. Wszelkie instrumenty dęte. Materie do szycia. DE RUTER, 125, Grande Rue BOUBAIX (16 st.)

Algierczyk zamordował Belga Valenciennes. — W czwartek rano wydohyto z rzeźni Anelle, która na pewnym odcinku stanowi granicę pomiędzy Belgią a Francją, zwłoki Belga, Edwarda Jenarda, lat 54.

Policja i żandarmeria z Quievrecchain wdrożyły natychmiast dochodzenia i po kilku godzinach ustalili, że zabójcą Belga jest Algierczyk, Mahomet Akli, zamieszkały w Quievrecchain. Akli starał się przeżyć lecz pokrawnym ubraniem jego oraz buty, były najdobitniejszymi i wymownym dowodem jego winy.

Powodem zabójstwa był rabunek. Do młodzieży polskiej w Escadain Kolo teatralne "Harfa" swraca się do miejscowej młodzieży, żeńskiej i męskiej, a spolem, by wzięcia udziału w zawodach rywalizacji finałowej mistrzostw Belgii na rok 48 Desmetem, w 15 minucie.

SZERMIERKA Polska — Czechosłowacja 3-0 LEIKOATLETYKA W biegu naprzeciw mistrzostwa śląska, zwyciężył Cichos.

NARCIASTWO W Zakopanem odbyły się zawody narciarskie o Memorial Br. Czecha, zwyciężył Krasopolski.

Uga dla chorych na reumatyzm Szybka i trwała ulga, oto, co chorzy na reumatyzm oczekiwali moga od proszków GANDOL. Dzieki swym trzem składnikom: GANDOL, szybko uspakaja ból, Ponadto przyspiesza wyeliminowanie kwasu moczowego i równocześnie łagodzi ból, przyczynę bólu. Bez szkody dla zdrowia. We wszystkich aptekach. (Wzrost 6 p. 2680). (34 st. C)

Z OKAZJI TARGU (Braderie) w DENAIN "Le Palais du Meuble" 176-178, rue de Villars — DENAIN zastępuje na wszelkie podane ceny 50% zniżki

Znajdziecie tam duży wybór: sypialni, jadalni, mebli kuchennych i łazienek w różnych stylach. Jakość nieograniczone — Dostawa bezpłatna do domu. (778)

650 górników z Escarpelle strajkuje 15 dni

Douai. — W dniu 11. marca zastrajkowało na szybie 11-tych kompanii Escarpelle w Letorez, blisko 650 górników. Strajk, o charakterze protestacyjnym przeciw wypłaceniu niektórym górnikom zarobków poniżej taryfy ustalonej statutem górnika, trwa. Wśród strajkujących panuje zrozumiałe zniecierpliwienie. Położenie w niektórych rodzinach staje się trudne.

Górnicy chcą zakończenia strajku i odwołali się za swą sprawą do komisji parytetowej, która ma rozstrzygnąć spor.

Do drobnego zatargu došlo na szybie 5-ym kompanii Escarpelle w Aubry. Kierownictwo kopalni, walcząc z trudnościami mieszkaniowymi, zażądało, by dwaj górnicy, okupujący nielegalnie mieszkania, opróżnili je. Gdy wymienieni odmówili, zabroniono im wjazdu do pracy. Koledzy ujęli się za swymi towarzyszami. Po dwóch godzinach zatargu został zlikwidowany i praca odbywała się potem normalnie.

DOUAI "Hôtel de Paris" w Douai

podaje do wiadomości Stan. Klientel, że przybyły do Wielkonoce przygrywać będzie od godz. 19 do 24 i od 18 do 23 oraz od 21 do 2-jej w nocy wspaniały skrzypek-wirtuoz JAN MICHAŁAK, z wieczorem od godz. 21-jej p. SOKOLOWSKI (778) DREKCCJA.

AMIENS. — (Przedstawienie teatralne). — W pierwszym dniu swiat Wielkonoce odbędzie się w Amiens, w teatrze, na które wszystkich Rodaków zaprasza Zarząd Miejskowego Towarzystwa Katolickiego. Przedstawienie o godz. 8-jej po południu. Wieczorem o godz. 8-jej zabawa tańcowa.

W przystępie napadu szalu uduślia noworodka

Grenoble. — Pani Casimir z Vivieres sur Rhone, wydała ostatnio na świat chłopczyka. Poród odbył się w trudnych warunkach i wymagał zabiegu chirurgicznego. Młoda niewiasta po powrocie do domu, dostała napadu szalu i uduślia swe dziecko.

Niewiastę przewieziono do szpitala.

Z życia P.S.L. w Agen

Miejscowa Kolo P.S.L. odbyło posiedzenie, na którym obradowano nad poleceniem się z Kolem Z.O.R.R. Propozycje odrzucono. Postanowiono pracować dalej według planu ustalonego przez Stronnictwo p. St. Mikolajczyka.

Z kolo przygotowano do wyboru zarządu. Wybrano następujących: prezes: Lucien Michalek; wiceprezes: wiceprezes Rapiejew Jan, Croix-Barrak; sekretarz: Głowa Piotr, Agon, 27, rue Belfort; skarbnik: Dąbek Sylwester; tow. kasy: Pokora Jan.

MARIS — SOLEIL — ST. ETIENNE. — (Z przedstawienia teatralnego K.S.M.P.). — Młodzież K.S.M.P. męskiej i żeńskiej zorganizowała wieczór teatralny. Wystawiono szereg pięknych sztuk, między innymi sztukę "Nuch zja Polki". Wspaniałym podobno ale widowisko rewiowe, a obrazek sceniczny "Serca z kamienia" zyskał dużo oklasków. Pięknie wypadł monolog, dobrze odegrany szkic dramatyczny. "Do zobaczenia" — dobrze również wypadły inne pozostałe sztuczki i inscenizacje.

Wieczór należał do dobrze udanych. Słaba była przebiegająca publiczność, która młode amatorów i młodych amatorów darzyła oklaskami.

Wydarzenia dnia

LAON. — Strajk robotników rolnych w obwodzie St. Quentin, który wybuchł na tie zarobkowym, trwa.

VERSAIL. — 650 osób fabryki amunicji w Sewres, poruczo pracę. Strajkujący domagają się podwyżki płac i lepszych warunków w ochronie zdrowia pracowników.

MONTDIDIER. — Wśród strasznych meczar, spowodowanych porażeniami, zmarł w miejscowym szpitalu, 10-miesięczny Jacky Bourrier.

LYON. — Pismo komunistyczne "La Voix du Peuple" zostało wychodząc jako dziennik i ukazywać się jako tygodnik.

MIAŁO SIĘ DOBRACIE — zdrowie

Niedomaganie — No, jakże, jesteś zadowolony ze swej gospodyni? — Bardzo — niezmierznie uprzejma kobieta... Ma tylko jedną wadę — strasznie ciekawa: gdzieś się dopytuje, kiedy jej zaplać czynsz.

Różnica — Pani sędzio, ja nie byłem pijany. Ja byłem tylko trochę podchmielony... — No, to już jest zupełnie inna sprawa. Dlatego też są to uwzględnieni i zamiast na miesiąc, skazuje tylko na 30 dni aresztu.

Cięta odpowiedź — Pewien dramaturg obrażony na znanego aktora z powodu odmowy przyjęcia głównej roli w słabej sztuce, powiedział: — Jeżeli pan nie może grać głównej roli, to może pan odegra rolę perkusisty grającego na bebnie? — Chętnie — odpowiedział aktor — jeżeli pan będzie tym bebmem.

Dziś — jutro — pojutrze

zamawiać można jeszcze „Narodowca” i w ten sposób zapewnić sobie regularną wysyłkę gazety od 1-go kwietnia br. Ty zaś Rodaku, który już jesteś stałym abonentem „Narodowca”, nie czekaj aż nastąpi podwyżka ceny za gazetę lecz teraz jeszcze przesył pieniądze na dalszą dłuższą prenumeratę, która obecnie jeszcze wynosi:

Na okres jednego roku fr. 1.250.— „ 6 miesięcy fr. 650.— „ 3 miesięcy fr. 350.—

Zamówienia i wszelkie listy należy adresować: „NARODOWIEC” — LENS (P. de C.).

Wiadomości z BELGII

Międzynarodowe Targi Brukselskie

Bruksela. — Tegoroczne wiosenne Targi Brukselskie odbędą się w drugiej połowie kwietnia (od 17 do 28-go). Reprezentowanych będzie 14 państw, przyczym liczba wystawców będzie rekordowa od czasu istnienia Targów.

Epilog krwawego dramatu w Heusden Hasselt. — Przed sądem karnym w Hasselt odbyła się rozprawa przeciw Władysławowi Posłuszemu, który podczas kłótni wynikłej po licyacji, zranił Mikołaja Stefanika. Sąd biorąc pod uwagę ciężkie przebiegi oskarżonego podczas wojny, skazał go na 3 lata więzienia za zabójstwo Cieplicka, za poranienie Stefanika, na dodatkowy miesiąc tej samej kary.

Czytacie Ogłoszenia Drobne

Restauracja „AU COQ d'OR” „Pod Złotym Kogutkiem” 13, rue Malbranche 13, — PARIS (5-e) (kolo stacji metra: „Luxembourg”) (polecenie OBIADY I KOLACJE) (76 st.)

Stanisław BRONIAK — tłumacz przysięgły Biuro w: BILLY MONTIGNY (P. de C.) 127 Route Nationale — Telefon 23

Tłumaczenia aktów urzędowych do SŁUBU NATURALIZACJI, RENT, SPRAWY SĄDOWE — PISMO OCHRONY — SPRAWY WYMIENNE — INTERWENCJE — WYŚLANKA PACZEK — BIURO PODROZY — WYBRANIE WIZ

POLSKA RESTAURACJA W PARYŻU „LE PAVILLON” 23, rue Rochechouart — (Metro: Cadet)

Nowy zarząd zawiadamia Sz. Klientelę, że wznówiło zostało wydawnictwo kalendarzy i kalendarzy (Flaki — Bigos — Kolduny — Kulciaki) Zamknięcie w Poniedziałek. (56 st.)

HOTEL I RESTAURACJA POLSKA „FLORIAN” 8, rue Ferdinand-Duraf. — PARIS (4) — Metro: St. Paul Dla przedzajdowych mieszkanie zapewnione.

Dr. MUHERAD B. asystent szpitala Lariboisiere CHOROBY weneryczne, choroby krwi, skłótnie niemole płożące bezpłodność, akuteria, Leczenie metodami nowoczesnymi i elektroterapią Dwa gabinety w Paryżu: 29, av. Hoche (Metro: Ettoile) Tel. WAG. 61-55 codz. od 1-3. Wtorki i czwartki również od 8-8. 35, Bd. Beaumarchais (Basille) Tel. VOJ. 09-51 w poniedział. środy i piątki od godz. 5-5 (512)

Zofia LYŻWIŃSKA Lekkarz-dentysta (718) 48, rue de Moscou, — PARIS (8) Tel.: EUROPE 40-20 (Metro: ROME) we WTORNIK, CZWARTKI I SOBOTY godz. 16.30 18.30 i „sur rendez-vous”

OCZYSZCZAJĄCY KREW „AWRANIN” Indyjski Balsam Wyelag roślinny nieszkodliwy. Oczyszcza krew, odświeża i odmładza organizm. AWRANIN uspakaja nerwy, daje sen i apetyt. Dobra pomoc przy trawieniu. Jest niezbędny przy: reumatyzmie, nagrzaniu i chorobach skórnych oraz przy zaburzeniach krwi, powodowanych wiatru przyzwojowymi. Sprzedaje się w aptekach paryskich: Pharmacie Canonne, 48, rue de Beaumar: 6, Place Clichy, 7, Bd. de Grenelle; 86, rue Lafayette. Na prowincji w aptekach: LENS (P. de C.) 1, rue de la Paix; 11 i 12, Place Jean Jaurès; 12, Av. de Lévins. W HARENNE (P. de C.) Pharmacie de Lévins. W BELGII: 23, rue St. Mich. Dardin i Dave. W BELGII: Informację udzieliła H. STAVELLE i broszury wysła bezpłatnie na sędanie. OBIADY I KOLACJE — Polskie potrawy i przysmaki Kuchnia polska i francuska pod kierownictwem szef-kucharki kucharką warszawskiego. — Obługa polska — Zdrowo — Smacznie — Obficie (765)

Dr. MUHERAD B. asystent szpitala Lariboisiere CHOROBY weneryczne, choroby krwi, skłótnie niemole płożące bezpłodność, akuteria, Leczenie metodami nowoczesnymi i elektroterapią Dwa gabinety w Paryżu: 29, av. Hoche (Metro: Ettoile) Tel. WAG. 61-55 codz. od 1-3. Wtorki i czwartki również od 8-8. 35, Bd. Beaumarchais (Basille) Tel. VOJ. 09-51 w poniedział. środy i piątki od godz. 5-5 (512)

Polish Restauracja „JAN” 37, rue de la Sille (Metro: Lévins) (4e) (Metro: Hotel de Ville lub St-Paul) Tel.: Turbigo 63-67

OBIADY KOLACJE — Polskie napoje i zakuski — WIELKANOCNE MENU (765)

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY Absolw. Prawa Uniwersytetu Poznańskiego (Dowiadczony emigrant od 1924 we Francji) TŁUMACZENIA URZĘDOWE: metryki, ślubu, naturalizacji, afidawitów U.S.A. i CANADA, rozwoydy w Polsce i we Francji, pełnomocnictwa na Kraj, sprawozdanie i pozostawienie osób, sprawy wieczorne — Prefektury — Konsulatów — Międzynarodowe — testy — renty inwalidzkie. Pielęcze z zautaniem — Odpowiedzi natychmiast M. JAROSZYK — Traducteur Juré 59, Bd. Poniatowski, 59, PARIS (12) (Metro: Porte-Dorée) (6 st.)

POLSKA RESTAURACJA „MIRON” PARIS (5) — 179, rue St-Jacques — PARIS (5) Tel.: ODÉON 80-86 (Metro: St-Michel lub Odéon) OBIADY I KOLACJE — Polskie potrawy i przysmaki Kuchnia polska i francuska pod kierownictwem szef-kucharki kucharką warszawskiego. — Obługa polska — Zdrowo — Smacznie — Obficie (765)

Prace poszukują 100 fr. (za ogłoszenie w 3 wierszach najwyżej; — za każdy dalszy wiersz 25 franków.) SZOFER-MECHANIK, posiadający prawa jazdy na wszystkie typy i czołozarowy wozu, znający doskonale motory Diesel, poszukuje pracy jako SZOFER. Oferty do: Zygmunt STOROCKI, 29, rue du Pré, St. CLAUDE (Jura). (771)

Różne 200 fr. (za ogłoszenie w 3 wierszach najwyżej; — za każdy dalszy wiersz 50 franków.) RESTAURACJA, 9, rue d'Argenteuil, składa Szan. Klientom zyczenia Wesołego Alleluja i zawiadamia, iż lokal będzie zamknięty w sobotę wieczorem i niedzielę, a otwarty w poniedziałek 29-go bm. (757)

Matrymonialne 350 fr. (za ogłoszenie w 4 wierszach najwyżej; — za każdy dalszy wiersz 75 franków.) CHIEŻY szybko wstąpił w związek małżeński, napisz do: Jedyną Oficjalną Polską Agencję Matrymonialną „COLOMBIA”, 16, rue Carnot — LA MADELEINE (Nord). Zgłoszenia osobiste tylko na „rendez-vous”. (Zgłoszenie 30 fra, w znaczkach). (22 st.)

Poszukiwania 100 fr. (za ogłoszenie w 3 wierszach najwyżej; — za każdy dalszy wiersz 25 franków.) Maria SYGCHAŁA z Chodkowską (Tarnopol) poszukuje kochanka GREGORIA KEZYWONOSA. Wiadomości kierować pod adresem: Ludwik SIEKOW, 37, rue de Paris, MOULINS (Allier). (775)

Wolne miejsca 150 fr. (za ogłoszenie w 3 wierszach najwyżej; — za każdy dalszy wiersz 40 franków.) Rodzina samotna poszukuje SŁUŻĄCEJ do wszelkiej pracy domowej. Dobra płaca. Referencje wymagane. Zgłosz. do: RODITH, 99, rue Beaurois, PARIS. (773)

Poszukuje się DZIERWCZYNI lub KOBIECY do pracy domowej. Dobra płaca. Zgłosz. do: KUBOWIECKI, 19, au Baurre, SEDAN (Ardennes). (774)

Potrzebny od zaraz dobry CZELADNIK KRAWIENKI na duze sztuki, praca stała oraz SŁUŻĄCA do pracy domowej. Zgłosz. się do: Henryk ZWOLANSKI, 119, rue de Tournai, LILLE (Fr.). (782)

Kupno — Sprzedaż 200 fr. (za ogłoszenie w 3 wierszach najwyżej; — za każdy dalszy wiersz 50 franków.) Do sprzedania okazynie PIEK kuchenny. — Zgłosz. pod adresem: 53, rue de Noyelles, NOYELLES sous LENS (P. de C.). (780)

Wyjątkowa OKAZJA! Do odstąpienia w dużej kolonii polskiej KAWIARNIA z SALA na zabawy (szalka posiada pierwszorzędne urządzenie). Obok zabudowania terenu do sprzedania. Zgłosz. do: CAROL ZOLNIEKIEWICZ, 106, r. Tiera, Lens (P. de C.). (784)

ŁODOWNIA w dobrym stanie, do sprzedania. Zgłosz. do SPAS, 37, Cité Pasteur, La Plaine, LEVINS (P. de C.). (782)

Impimerie M. KWIAKOWSKI — LENS 1, rue de la République, LENS (P. de C.)

Pracujący w zawodzie tłumacza przysięgłego syndykus Travaillleur do Livry — 1, av. de la CGT — LENS

Le Gérant: Léon GABSTKA — LENS

Niech żyje Młoda Para! W DNIU SŁUBU 27-go marca 1948 r. p. Zenona WIECZORKA z p. Zofią WOSAKÓWNA składamy Młodej Parze JAK NAJBERECZNIEJSZE ŻYCZENIA: zdrowia, szczęścia, biogospodawstwa Bożego oraz wszelkiej pomyślności na nowej drodze życia małżeńskiego. Tęgo Wam życzy: RODZINA KUBIAKÓW 8, rue de Valenciennes, LENS (779) Avion, w marcu 1948 r.

Dr. G. WEBER — Lekkarz polski 14 rue N-Dame de Nazareth, Paris (3) Choroby: wewnętrzne, nosa, gardła, uszu. Codz. od 14-17 i 19-20. — (Tel. ARC. 62-20). (547)

Balsam seria wycieczek do POLSKI Ciąg nieprzerwany na 4 tygodnie W KWIETNIU wyjadą grupowe Wyjazd co tydzień Specjalna wycieczka na ZIEŁONE ŚWIĘTA na 6 i 8 tygodni

Urządza: „POLORBIS” Jedyną Polskie oficjalne Biuro Podróż 23, rue Taitbout — PARIS (9-e) Compte Chèques Postal: Paris 59746 Bilety kolejowe, okrętowe, lotnicze na wszystkie kraje w Europie i poza Europę. Agencje: A. GRALA, LENS (P. de C.) 1, Av. de Varsovie (Gmach Banku P.K.O.) J. WARCHOL, DENAIN (Nord) 79, Bd. de la République MACKIEWICZ, Place du Cerole BRUAY EN ARTOIS (P. de C.)

DOKTOR PRAW TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY przy Sądzie Nizozemskim Tłumaczenia urzędowe: ślubu — naturalizacji — sprawy sądowe — ewangelie — handlowe — podatkowe. Porady bezpłatne Dr. Leon SZEJLĄGOWSKI PARIS — 3, rue Debrousse — PARIS (16-e) Métro: Alma-Marceau — Tél. COOPERNE 47-69

Dobry i ładny ROWER kupuje się: BRETIN MONTEBAU LES MINES (S. et L.) Rue Beauberaard

Akuszka polska JADWIGA z Warszawy przyjmuje chorob codz. 9-11 i 13-15 we własnej Klinice dla położnic 6, rue de l'Atlas — PARIS (19) Métro: Belleville. Tel. Nord 46-65. Badki suche i ciepłe. — ZASTRZEŻENIE. — Klinika otwarta dla położnic o każdej porze dnia i nocy. (37 st.)

Dr. E. BOROWSKI 12, Av. Wagram 12, — PARIS (8-e) Métro: Ettoile — Tél. Carnot 80-66

Przyjmuje od godziny 13-tej do 19-tej Choroby skórne i weneryczne (leczenie metodami nowoczesnymi). Reumatyzm, żyłki, — hemoroidy oraz choroby kości. — ELEKTROTHERAPIA (12 st.)

Polish Restauracja „JAN” 37, rue de la Sille (Metro: Lévins) (4e) (Metro: Hotel de Ville lub St-Paul) Tel.: Turbigo 63-67

OBIADY KOLACJE — Polskie napoje i zakuski — WIELKANOCNE MENU (765)

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY Absolw. Prawa Uniwersytetu Poznańskiego (Dowiadczony emigrant od 1924 we Francji) TŁUMACZENIA URZĘDOWE: metryki, ślubu, naturalizacji, afidawitów U.S.A. i CANADA, rozwoydy w Polsce i we Francji, pełnomocnictwa na Kraj, sprawozdanie i pozostawienie osób, sprawy wieczorne — Prefektury — Konsulatów — Międzynarodowe — testy — renty inwalidzkie. Pielęcze z zautaniem — Odpowiedzi natychmiast M. JAROSZYK — Traducteur Juré 59, Bd. Poniatowski, 59, PARIS (12) (Metro: Porte-Dorée) (6 st.)

POLSKA RESTAURACJA „MIRON” PARIS (5) — 179, rue St-Jacques — PARIS (5) Tel.: ODÉON 80-86 (Metro: St-Michel lub Odéon) OBIADY I KOLACJE — Polskie potrawy i przysmaki Kuchnia polska i francuska pod kierownictwem szef-kucharki kucharką warszawskiego. — Obługa polska — Zdrowo — Smacznie — Obficie (765)

Prace poszukują 100 fr. (za ogłoszenie w 3 wierszach najwyżej; — za każdy dalszy wiersz 25 franków.) SZOFER-MECHANIK, posiadający prawa jazdy na wszystkie typy i czołozarowy wozu, znający doskonale motory Diesel, poszukuje pracy jako SZOFER. Oferty do: Zygmunt STOROCKI, 29, rue du Pré, St. CLAUDE (Jura). (771)

Różne 200 fr. (za ogłoszenie w 3 wierszach najwyżej; — za każdy dalszy wiersz 50 franków.) RESTAURACJA, 9, rue d'Argenteuil, składa Szan. Klientom zyczenia Wesołego Alleluja i zawiadamia, iż lokal będzie zamknięty w sobotę wieczorem i niedzielę, a otwarty w poniedziałek 29-go bm. (757)

Matrymonialne 350 fr. (za ogłoszenie w 4 wierszach najwyżej; — za każdy dalszy wiersz 75 franków.) CHIEŻY szybko wstąpił w związek małżeński, napisz do: Jedyną Oficjalną Polską Agencję Matrymonialną „COLOMBIA”, 16, rue Carnot — LA MADELEINE (Nord). Zgłoszenia osobiste tylko na „rendez-vous”. (Zgłoszenie 30 fra, w znaczkach). (22 st.)

Poszukiwania 100 fr. (za ogłoszenie w 3 wierszach najwyżej; — za każdy dalszy wiersz 25 franków.) Maria SYGCHAŁA z Chodkowską (Tarnopol) poszukuje kochanka GREGORIA KEZYWONOSA. Wiadomości kierować